

Radziecko - jugosłowiańskie rokowania w Belgradzie

Komunikat oficjalny

BELGRAD (PAP). W dniu 28 maja 1955 r. toczyły się w dalszym ciągu rozmowy między delegacją rządową Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z N. S. Chruszczowem na czele a delegacją rządową Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z J. Broz-Tito na czele.

W toku rozmów dokonano wymiany poglądów na temat stosunków między Federacją Ludową Republiką Jugosławii a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

29 maja delegacja rządowa ZSRR na zaproszenie rządu FLRJ odjeżdża specjalnym pociągami na wyspy Brioni.

Głosy prasy jugosłowiańskiej

Sobotnia prasa belgradzka zamieszcza na pierwszych stronach oficjalny komunikat o rozpoczęciu rokowań radziecko-jugosłowiańskich.

„Dzienniki „Borba” i „Politika” poświęciły rokowania radziecko-jugosłowiańskim artykuły i opublikowały depesze swych korespondentów zagranicznych oraz komentarze agencji zachodnich.

„Dziennik „Politika” pisze, że „polityka Jugosławii wobec wszystkich krajów bez względu na ich ustrój społeczny opiera się na niezachwianych zasadach” i że za najbardziej istotną z nich uważa się w Belgradzie „zasadę aktywnego współistnienia, rozwiązywania wszystkich problemów międzynarodowych w oparciu o równouprawnienie narodów i państw”.

„Dziennik „Borba” wskazuje na solidaryzowanie się społeczeństwa jugosłowiańskiego „z tą częścią oświadczenia szefa dele-

Władze brytyjskie aresztowały szereg osób podejrzanych o spowodowanie katastrofy „Kashmir Princess”

PEKIN (PAP). — Jak podaje Agencja Nowych Chin, powołując się na doniesienia Agencji Reuters, władze brytyjskie w Hongkongu aresztowały szereg osób podejrzanych o spowodowanie katastrofy samolotu hinduskiego „Kashmir Princess”. Jak wiadomo, samolot ten, na pokładzie którego część delegacji chińskiej oraz kilku dziennikarzy, a wśród nich korespondent „Trybuny Ludu” red. Jeremi Starec, uderzył o wodę w Andamanach, wpadł do morza i zatonął wskutek wybuchu bomby zegarowej umieszczonej w jednym ze skrzydeł.

Agencja Nowych Chin dodaje, że osoby aresztowane przez władze brytyjskie w Hongkongu należą do obsługi lotniska Kai-tak, z którego wystartował samolot „Kashmir Princess”.

gacji radzieckiej N. S. Chruszczowa, w której mówi on, iż spotkanie belgradzkie powinno się przyczynić do dalszej poprawy stosunków między naszymi dwoma krajami”.

„Jednym z największych i konkretnych wkładów, jakie oba państwa mogą wnieść do sprawy dalszego zmniejszenia napięcia i stworzenia zdrowej atmosfery międzynarodowej — pisze „Borba” — jest niewątpliwie uregulowanie szeregu otwartych kwestii w naszych stosunkach między państwowymi”.

LIST

Bolesława Bierut

do pracowników PGR Błonie - Krośnice

W dniu wczorajszym w zespole Państwowych Gospodarstw Rolnych Błonie-Krośnice w gospodarstwie Domaników odbyła się narada robotcza poświęcona uprawie kukurydzy. W naradzie wzięli udział kierownicy gospodarstw całego zespołu, sekretarze organizacji partyjnych, agronomowie i zootechnicy oraz brygadziści. Z łodzi przybyli: sekretarz KW PZPR — Bukowski, dyrektor Zjednoczenia PGR — Bobrowski, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — inż. Glinicki. Ponadto przybył I sekretarz KP PZPR w Kutnie — Olejnik.

Uroczystym momentem było przekazanie przez I sekretarza KP PZPR Olejnika listu od I sekretarza KC PZPR Bolesława Bierut do PGR Błonie-Krośnice na ręce dyrektora zespołu ob. Mrugawicza. List brzmi następująco:

„Towarzysze! W związku z Waszą decyzją powiększenia uprawy kukurydzy z 50 do 166 ha pragnę w imieniu kierownictwa PZPR przekazać Wam życzenie zebrania obfitego plonu. Będę Wam wdzięczny za informowanie mnie o przebiegu wschodów i prac pielęgnacyjnych.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

BOLESŁAW BIERUT”

Obecni przyjęli słowa listu długimi oklaskami, po czym zabrał głos dyr. Mrugawicz. — Głęboko w pamięci — powiedział on m. — utkwiła nam wizyta tow. Chruszczowa i tow. Bieruta w naszym gospodarstwie.

Otrzymałszy wtedy szereg cennych wskazówek od najlepszych specjalistów ZSRR, jak należy uprawiać kukurydzę. Otrzymałszy też szereg maszyn najnowszej produkcji ZSRR, m. in. pięknie skonstruowany siewnik do siewu krzyżowo-gniazdowego kukurydzy.

Chcemy dać naszym dzieciom uczącym się w miastach i naszym siostronom i braciom pracującym w przemyśle oraz całej klasie robotniczej więcej mleka i mięsa. Dlatego załoga naszego zespołu żywo podchwyciła wskazówki tow. Chruszczowa dotyczące sposobu rozwoju zania zagadnienia bazy paszowej. Zasięg kukurydzy z planowanych 50 ha podnieśliśmy na 166 ha.

Zaufania, jakie ma do nas Bolesław Bierut nie zawiedliśmy. Chcemy w szlachetnym współzawodnictwie, do jakiego przystąpiliśmy o najwyższe plony kukurydzy w kraju zająć jedno z pierwszych miejsc. Z kolei kierownik gospodarstwa Domaników, Kowalski, starszy zootechnik Tomczyk, kierownik gospodarstwa Głaznow-Ukraiński i wielu innych dzieliło się z obecnymi do-

ters, został uniewinniony przez sąd przysięgłych z braku „dostatecznych dowodów”. Okazuje się przy tym, że Peters doskonale wiedział, iż dostarczany przez niego gaz wysyłany jest do Oświęcimia.

MOSKWA. — 28 bm. przybyła do Moskwy delegacja rządu afgańskiego w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie zawarcia umowy tranzytowej.

RZYM. — 28 maja wybuchł w cichych Włoszech strajk dyktatorów i nauczycieli szkół średnich. Liczba strajkujących sięga 80 tysięcy. Należy podkreślić, że strajk, proklamowany na znak protestu przeciwko odroczeniu przez rząd postulatów ekonomicznych nauczycieli, wybuchł na 6 dni przed egzaminami. Około miliona uczniów szkół średnich poparło stanowisko nauczycieli nie przychodząc do szkoły, mimo iż rząd zmobilizował łami strajków i nauczycieli szkół prywatnych, polecając im rozpoczęcie egzaminów w szkołach objętych strajkiem.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Dziś 8 stron

Cena wraz z „PANORAMĄ” 30 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III

Łódź, 29 i 30 maja 1955 r.

Nr 128 (542)

Witamy kolarzy

uczestników X wyścigu o puchar przechodni naszej redakcji

Po raz dziesiąty staną dziś na starcie przybyli z całego kraju kolarze, by współzawodniczyć o puchar przechodni redakcji „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”. Na łódzkich i podłódzkich szosach rozgorzeje szlachetna, sportowa walka o laurów wieniec — symbol zwycięstwa, o największej braw publiczności łódzkiej.

Do stolicy fabryk — włókienniczej Łodzi zjechali reprezentanci całego kraju. Z dalekiego Białegostoku, z Poznania i Śląska, z Torunia i Wrocławia przybyli młodzi sportowcy, których ambicją jest dać z siebie maksimum wysił-

ku, zaprezentować wszystkie swoje umiejętności, być tylko ich imię, imię ich zrzeczenia czy miasta nie straciło nic ze swej dobrej sławy, być tylko pokazać, że taki na przykład Rzeszów ma wcale nie gorszych kolarzy od Bydgoszczy, czy Gdynia od Krakowa.

Przybyli kolarze wszystkich klas; obok starych szosowców „wyjadaczy” zobaczymy nowicjuszy często stremowanych pierwszym poważnym startem a jednak uporczywie marzących o sławie Królaka, Wilczewskiego, Grabowskiego czy Chwiendacza — naszych obecnych reprezentantów i tych starszych, mniej już może naj młodszych znanych: Napierały i Saługi, Sieminskiego, Rzeźnickiego i wielu, wielu innych.

Tegoroczny wyścig naszej redakcji będzie dziesiątym z kolei — jubileuszowym. W tym dniu wszystkim kolarzom życzymy osiągnięcia jak najlepszych rezultatów.

Zawodnicy zgłoszeni do wyścigu zbiorą się o godz. 7 w Helenowie, przy ul. Północnej przy torze kolarskim. O godz. 8 rozpocznie się defilada. Kolarze przejadą ulicami: Nowotki, Placem Wolności, Piotrkowską, ul. Tuwima na Plac Komuny Paryskiej, gdzie o godz. 8.20 nastąpi start honorowy. Starterem honorowym będzie przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, B. Gera. Kolarze zgłoszeni do wyścigu zgrupują się na Placu Komuny Paryskiej ul. Tuwima, Piotrkowską i (Dalszy ciąg na str. 8)

W Berlinie jak dotąd

Polacy bez porażek

Stefaniuk i Soczewiński przebrnęli przez eliminacje

Na ringu „Sportpalast” wszyst ko przebiega dotąd zgodnie z naszymi życzeniami. W piątek do ćwierćfinału zakwalifikował się Drogosz, w sobotę na listę zwycięzców wpisali się zaś dalsi Polacy — Soczewiński i Stefaniuk. Obaj stoczyli ze swymi przeciwnikami zacięte pojedynki ale werdykty przyznające im wygrane były jednoznaczne.

Jugosłowianin Radanow wbrew przypuszczeniom, nie był dla Stefaniuka łatwym przeciwnikiem. Nawiał on zaciętą walkę z mistrzem Europy, nadrabiając braki techniczne wielką ambicją, popartą dobrą kondycją. Pierwsza runda, rozpoczęła się z miejsca ostrą wymianą ciosów, w których górował Polak. Ryl on stroną atakującą. Stefaniuk operował bardzo ładnie lewym prostym atakując na zmianę raz dołem, raz górę partię. Pod koniec starcia Radanowowi wyszedł cios na szczękę. Polak zrewanżował się natychmiast serią szybkich celnych ciosów.

Drugie starcie rozpoczęło się atakiem Jugosłowianina, który jednak załamał się szybko na precyzyjnych kontrach Polaka. Stefaniuk przejął teraz inicjatywę w swoje ręce i nie oddał jej do końca walki, zbierając liczne oklaski za szybkie lewe proste i celne kontry. Właśnie prawa kontra Polaka zakończyła to ciekawe spotkanie.

O walkach rozegranych po południu piszemy szczegółowo na str. 8. Tam też znajdzie czytelnik opis walki Soczewińskiego. Poniżej podajemy wyniki wieczornych walk.

W wadze koguciej BUECHNER (NRD) uległ na punkty Rumunowi SCIOPU, Austriak TOFF pokonał ABDULAH (Egipt).

W wadze półśredniej SARDERIAN (Bulgaria) przegrał z GORGANO (Anglia), HEIDEMANN (Niemcy zach.) zwyciężył JOS.

KACZOROWSKY'EGO (NRD), ISAJEW (ZSRR) wypunktował GRUNA (Luksemburg), ANNEK (Francja) — VITOVECA (CSR).

DOEZY (Węgry) przegrał z Turkiem MELEKIEM a LINCA (Rumunia) zwyciężył SCHROEDERA (Sara).

Dziś, w niedzielę z Polakom walczą Kukier z Austriakiem Schnuggiem oraz Niedźwiedzi z Fialem (Rumunia). Duże zainteresowanie wywołują też pojedynki Lloyda (Anglia) z Burrin (Włochy) i Basela (NRD) z Azzouz (Francja) w wadze muszej oraz Kurschafa (NRD) ze Smirnowem (ZSRR) w wadze lekkiej.

Gottwaldowcy wrócili!



UWAGA miłośnicy żużla!

KUPCZYŃSKI, TEODOROWICZ, KAJZER, BENTKE, potwierdzili już swój udział W KRYTERIUM ASÓW ŻUŻLOWYCH w ramach meczu

Prasa-Artyści

Od poniedziałku przedsprzedaż biletów w „Orbisie” Pl. Wolności 6 i Piotrkowska 65 oraz MPK, Piotrkowska 77.

Terror w Algierze

PARYŻ (PAP). — Jak wynika z doniesień prasy francuskiej, represje wobec patriotów algerskich stosowane są z coraz większą bezwzględnością.

27 bm. w miejscowości Miliana policja francuska otwierała ogień do manifestantów raniąc kilka osób. W Algierze policja zraniła dwóch patriotów algerskich, którzy nie zatrzymali się na wezwanie. W miejscowości Tizi Ouzou żołnierzy francuski zastrzelił chłopca algerskiego.

Terror kolonizatorów powoduje, że patriotów algerskich jeszcze bardziej wzmagają opór. W górach Aures trwają walki prowadzone na szeroką skalę.

Dnia 26. V. 1955 r. wrócili do kraju marynarze ze statku „Prezydent Gottwald” serdecznie witani przez rodzinę i społeczeństwo Wybrzeża.

Na zdjęciu u góry: drugi oficer Tadeusz Drączkowski z rodziną.

Na zdjęciu u dołu: tłumy mieszkańców Wybrzeża witają na lotnisku przybyłych marynarzy.

CAF — fot. Celle

W Wietnamie południowym

Dinh Diem rozpoczyna ofensywę przeciw wojskom sekt

PARYŻ (PAP). — Ngo Dinh Diem, premier Wietnamu południowego, postanowił rozpocząć „decydującą” ofensywę przeciwko wojskom sekty Hoa-Hao i oddziałom Binh Xuyen, wypartym niedawno z Saigona.

Ngo Dinh Diem zgromadził 24 tys. żołnierzy wojsk regularnych i ma zamiar rzucić je przeciwko armiom „prywatnym” skoncentrowanym na południowy wschód od Saigona.

Agencje zachodnie podkreślają jednak, że sytuacja Ngo Dinh Diema jest dość niebezpieczna, albowiem wielokrotnie do jego armii oddziały sekty Kao-Dai wypowiadają posłuszeństwo. Z czwartku na piątek doszło nawet do oziębnego starcia między oddziałami Kao-Dai a wojskami regularnymi.

POLSKA weźmie udział w jubileuszowej sesji ONZ

WARSZAWA (PAP). — Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyznaczył na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która odbędzie się w San Francisco z okazji dziesiątym rocznicy podpisania Kartę Narodów Zjednoczonych, delegację w następującym składzie: Stanisław Skrzyszewski — minister spraw zagranicznych, Juliusz Katz-Suchy — minister pełnomocny, dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Henryk Birecki — minister pełnomocny, stały delegat PRL przy Narodach Zjednoczonych.

W przededniu Międzynarodowego Dnia Dziecka, we wtorek, 31 maja br., o godzinie 16.30 w hali „Włókniarza” na Widzewie odbędzie się ogólnolódzka impreza artystyczna pod hasłem

„Dzieci swoim matkom”

na którą komitet obchodu MDD zaprasza matki i dzieci.

W części artystycznej wystąpią najlepsze dziecięce i młodzieżowe zespoły artystyczne.

Wszystkie dzieci otrzymają barwne chorągiewki wydane z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Polsko-kanadyjskie rokowania handlowe

OTTAWA (PAP). — W Ottawie toczyły się ostatnio rokowania polsko-kanadyjskie w sprawie rozwoju stosunków handlowych między obu krajami.

Rokowania te, zakończone w dniu 24 bm. wymianą not, doprowadziły do uzgodnienia spraw celnych, przywróciły klauzule największego uprzywilejowania we wzajemnych stosunkach oraz otworzyły bazę dla rozwoju obrotów między Polską a Kanadą.

Polska eksportować będzie do Kanady szereg artykułów przemysłowych, chemikalia, cement, szkło, porcelanę, kryształ, meble gięte i in., importować natomiast będzie m. in. celulozę, skóry surowe, szmaty wełniane itd.

Plan GOP

Wielkie zamierzenia poprawy warunków bytowych ludności Śląska i Zagłębia

Wybitni naukowcy różnych specjalności obradowali w dniu 26 bm. w Stalinogrodzie nad zagadnieniami, związanymi z tzw. regionalnym planem górnośląskiego okręgu przemysłowego (GOP), który obejmuje szerokie perspektywiczne zamierzenie przebudowy przestrzennej tego okręgu.

Plan GOP — to śmiały, pierwsze w Polsce tego typu, opracowywane na gruntowych podstawach naukowych przedsięwzięcie na okres kilkunastu najbliższych lat — mające na celu przekształcenie centrum naszego górnictwa i hutnictwa — w ośrodek o możliwie najlepszym pod względem zdrowotnym warunkach bytowania i pracy, w prawdziwie socjalistyczny okręg przemysłowy.

Nad tym potężnym dziełem nauki — dla człowieka, pracuje obecnie kilkuset naukowców pod kierownictwem spe-

cialnego komitetu, utworzonego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

W pracach PAN chodzi o:

○ wytypowanie w oparciu o naukowe podstawy najlepszych pod względem klimatycznym obszarów GOP dla celów mieszkaniowych;

○ rozwiązanie problemu zaopatrzenia Górnośląskiego w wodę do picia i dla celów przemysłowych;

○ sprawę zadrzewienia i zazielenienia nieużytków przemysłowych i wykorzystania hałd śląskich dla celów przemysłowych, m. in. do przerobu na materiały budowlane;

○ zagadnienie podniesienia miejscowej produkcji rolnej, w celu lepszego zaopatrzenia ludności;

○ opracowanie ulepszonych metod eksploatacji górniczej pod miastami i istniejącymi zakładami przemysłowymi;

○ opracowanie nowych metod oczyszczania ścieków poprzemysłowych i oczyszczania atmosfery z dymów itp.

Przeprowadzono już studia nad tzw. rolą usługową miast śląskich oraz warunkami dojazdu ludności do miejsc pracy. Miasta, które powstają lub powstaną na terenie GOP — to Nowe Tychy, Nowe Pyskowice, Nowe Tarnowskie Góry, Grodziec-Czeladź, Nowa Dąbrowa-Gołonóg i Nowe Zabkowice.

Prowadzone są szerokie studia nad problemem komunikacji na terenie okręgu. Ministerstwo Żeglugi opracowało 7 różnych wersji projektu kanału Odra — Wisła, który ma być nie tylko nową, ważną arterią komunikacyjną, ale umożliwi również poprawę zaopatrzenia Śląska w wodę.

Wiele uwagi poświęca się rozszerzeniu terenów zielonych i zalesieniu nieużytków poprzemysłowych. Przewiduje się m. in. zalesienie około 1.300 ha powierzchni hałd i 1.500 ha nieczynnych już, wyeksploatowanych piaskowni, odkrywek i zapadlin.

Powstaną liczne parki wypoczynkowe oraz parki leśne — w oparciu o istniejący już drzewostan. Opracowuje się koncepcje zadrzewionych dróg spacerowych i wypoczynkowych z wyłotami w kierunku większych kompleksów leśnych.

Opowiedź radziecka, wyrażająca zgodę ZSRR na odbycie w najbliższym czasie spotkania szefów rządów czterech mocarstw z udziałem ministrów spraw zagranicznych, znalazła się na czołowych miejscach prasy światowej.

Oficjalni przedstawiciele trzech rządów zachodnich złożyli oświadczenie, wyrażające zadowolenie z powodu zasadniczej zgody ZSRR na spotkanie szefów państw czterech mocarstw, zawarte w nocie radzieckiej. Ani słowem natomiast nie wspomnieli o zastrzeżeniach radzieckich w sprawie niewłaściwych wystąpień min. Dullesa, sugerujących zamiar rządu USA wystąpienia na projekcyjnym spotkaniu „z pozycji siły”, co oczywiście uczyniłoby konferencję bezowocną.

Natomiast w prasie zachodniej nie brak wypowiedzi, które bez ceremonii krytykują postawę Departamentu Stanu USA wobec konferencji czterech i propozycji radzieckich dotyczących rozbrojenia oraz uregulowania spornych spraw międzynarodowych.

Korespondent „New York Times” w Paryżu Callender, informując amerykańską opinię publiczną o nastrojach panujących w Europie pisał m. in., że „Europejczyści tracą wiarę w niebezpieczeństwo radzieckie” (co było dotychczas głównym motywem propagandy

Ambasador CSR złożył dokumenty ratyfikacyjne układu warszawskiego

WARSZAWA (PAP). — W dniu 27 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Karel Vojaček złożył w Imieniu Republiki Czechosłowackiej na przechowanie rządowi PRL — zgodnie z art. 10 układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisanego dnia 14 maja br. w Warszawie — dokumenty ratyfikacyjne wymienionego układu.

To warto wiedzieć...

Kto pracuje nad produkcją motocykli M-06

Wyprodukowanie motocykla nie jest bynajmniej tak proste, jakby się mogło wydawać laikowi.

M-06 składa się z ok. 400 części zasadniczych i ponad 1000 drobniejszych elementów. Przy produkcji tych części współpracuje w dziesiątkach miast polskich ponad 30 fabryk z 7 różnych gałęzi przemysłu, w tym również takich, które — zdawałoby się — nie mają nic wspólnego z motoryzacją, jak np. przemysł tworzyw sztucznych. Wykonuje on m. in. igielowe pokrycie linie Bowdena do hamulców, gazów i sprzęgła oraz dostarcza tzw. turbokasu, tworzącego sztuczne do wrobu tulejek dla zawieszenia tylnego koła motocykla.

Przemysły: motoryzacyjny, gumowy, tworzyw sztucznych, hutniczy, maszynowy, elektrotechniczny oraz drobny i rzemieślniczy wyrabiają poszczególne elementy gotowe i półfabrykaty. Tak np. Zakłady „Ursus” wykonują półfabrykaty obudowy wału, pokryw silnika i głowicy. Zakłady T-11 w Warszawie produkują iskrowniki, lampy i przełączniki; znana w stolicy „Druclanka” — sprężyny, a zakłady w Dębicy — opony, detki i taśmy ochronne. Huty Śląska, a m. in. huta „Florian”, dostarcza stali z Poznania nadchodzą łańcuchy, łożki i sworznie łożkowe, wykonywane przez Zjednoczone Zakłady Rowerowe. Zakłady Przemysłu Gumowego w Wolbromiu, woj. krakowskie, produkują ochronny dźwignię przekładni nożnej, rozrusznika, pokrywki łożek oraz kilka rodzajów uszczelki i uchwyty gumowe. Nawet z dalekiego Ustronia, w woj. stalinogrodzkiej, przychodzą koła zębate, przekładnie, dźwignie itp.

Najwięcej części do M-06 dostarczają zakłady z woj. warszawskiego i łódzkiego.

Krwawe zajścia w Kamerunie

PARYŻ (PAP). — Według otrzymanych tu doniesień, na terytorium Kamerunu Francuskiego, w miejscowości Du-ala i jej okolicach, doszło o statnio do krwawych zaimsk między policją a członkami „związku ludu kameruńskiego” i kilku innych organizacji. Policja otworzyła ogień do ludności atakującej miejscowe więzienie. 9 osób zginęło, a 40 osób odniosło rany.

Komitet doradczy ONZ zakończył przygotowania do międzynarodowej konferencji w sprawie energii atomowej

PARYŻ (PAP). W Paryżu zakończyły się obrady komitetu doradczego ONZ, który zajmował się przygotowaniem międzynarodowej konferencji do spraw wykorzystywania energii atomowej w celach pokojowych. Komitet omówił zagadnienia dotyczące organizacji tej konferencji międzynarodowej, która odbędzie się w Genewie w okresie od 8 do 20 sierpnia br.

Ogłoszony po obradach komunikat stwierdza, że zgodnie z decyzją komitetu doradczego, po posiedzeniach plenarnych konferencji powołane zostaną trzy komisje: komisja do spraw technologii stosów atomowych, komisja do spraw wykorzystania działalności stosów atomowych w hutnictwie oraz komisja do spraw stosowania izotopów w biologii, medycynie i przemyśle. Komitet doradczy postanowił

zaprosić kilku wybitnych uczonych, którzy wygłoszą odczyty podczas obrad konferencji w Genewie, w tym dwóch uczonych radzieckich W. I. Wexlera i A. L. Kursanowa.

Komitet doradczy zaaprobował w zasadzie wniosek przedstawiciela ZSRR w sprawie zwołania jeszcze jednej sesji komitetu przed rozpoczęciem obrad konferencji w Genewie w celu zakończenia przygotowań do konferencji.

Ceylon odrzucił propozycję USA w sprawie zawarcia układu o przyjaźni

NOWY JORK (PAP). — Jak podaje Agencja United Press, komisja, w skład której wchodził przedstawiciel głównych ministerstw Ceylonu, odrzuciła propozycję USA zawarcia układu o przyjaźni między Ceylonem a Stanami Zjednoczonymi.

Proponowany układ przewidywał przyznanie Amerykanom takich samych praw, z jakich korzystają obywatele ceylonscy w dziedzinie handlu, przemysłu, inwestycji kapitału itd.

Komisja podkreśliła, że już obecnie 80 proc. kapitałów zainwestowanych na Ceylonie znajduje się w obcych rękach, a nowy układ amerykańsko-ceylonski mógłby jeszcze bardziej wzmocnić obce wpływy.

Rezultat „badań”

IG Farben

Zastraszające rozmiary przybiera epidemia duru brzuszego w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland” donosi, że epidemia duru brzuszego w powiatach Ennepe-Ruhr oraz Hagen (północna Nadrenia-Westfalia) przybiera zastraszające rozmiary. Znotowano już 1.000 wypadków zachorowań, 30 proc. chorych stanowią dzieci. Wybuchła również epidemia w Darmstacie.

Można już dziś — pisze dziennik — odpowiedzieć na pytanie, gdzie należy szukać źródła epidemii. Położony w pobliżu Wuppertalu tzw. instytut higieny fabryki chemicznej „Bayer A. G.” należącej do IG-Farben, od kilku lat prowadzi już badania nad bronią bakteriologiczną.

* * *

BERLIN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w powiecie Hagen zmarły trzy osoby na dur brzuszny. Liczba zachorowań w Darmstacie wzrosła do 40.

1 czerwca w Londynie rozpoczynają się rokowania radziecko-japońskie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat: Jak już podawano do wiadomości, Związek Radziecki i Japonia postanowiły rozpocząć rokowania w sprawie normalizacji stosunków radziecko-japońskich. Rokowania te rozpocznie się 1 czerwca br. w Londynie. Ze strony radzieckiej rokowania będzie prowadził ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii J. A. Malik.

zapewnieniom, iż dolożą starań w celu doprowadzenia do pomyślnego wyniku spotkania wielkiej czwórki. „Eden wyraził potrzebę, jaką odczuwają rządy zachodnie w obecnej chwili — pisze „Christian Science Monitor” — a mianowicie potrzebę utrzymania swych społeczeństw i krajów neutralnych w przekonaniu, że Zachód jest co najmniej tak samo szczerzy jak Moskwa w poszukiwaniu dróg prowadzących obecnie do osłabienia napięcia”.

Przytoczona przez nas analiza nastrojów w Europie zachodniej i w Ameryce, pochodząca wyłącznie ze źródeł zachodnich, wykazuje jednak, że „zwrot w polityce USA” w kierunku zgody na spotkanie czterech mocarstw, jest raczej podkorywany twardą koniecznością, wobec której znalazła się polityka amerykańska. Nie wolno jednakże lekceważyć wypowiedzi pana Dullesa oraz zamilowania do przedwyborczych tricków, panującego w amerykańskich kołach politycznych. Dlatego też milujące pokój narody muszą nadal bez wytchnienia prowadzić energiczną walkę przeciw przygotowaniu wojennym Zachodu, walkę o osłabienie napięcia międzynarodowego, o rozbrojenie i pokojowe uregulowanie spornych problemów międzynarodowych.

J. W.

Przeszliśmy piekło — opowiadają marynarze z „Gottwalda”

Marynarze statku „Prezydent Gottwald”, który 26 bm. wrócił do kraju po przeszło rocznej czangkaiskowskiej niewoli, opowiedzieli przedstawieliom prasy o swych tragicznych przeżyciach na Tajwanie i walce o powrót do ojczyzny i rodzin.

„Przeszliśmy piekło — mówi motoryzista Piotr Jampich. — Meczeli nas i szantażowali, że już gorzej chyba nie można”.

Motoryzista Jampich opowiada o perfidnych metodach, początkowo przekupstwa, szantażu a wreszcie groźb i terroru, stosowanych przez czangkaiskowców wobec marynarzy „Gottwald”, aby zmusić ich do zdrady i wyrzeczenia się ojczyzny.

— Marynarzy rozdzielili — mówi Jampich — i albo grupami albo pojedynczo trzymali pod strażą. Sekretarza Podstawowej Organizacji Partijnej, Bogusława Bednaruka i zastępcę kapitana, Zbigniewa Nawrota odizolowali od reszty załogi i trzymali w odrębnych pomieszczeniach, by nie wpływali na stanowisko walczących marynarzy.

Na Tajwan przyjechał również zdradca Cwikliński, który wzywał do siebie marynarzy, by ich zmusić do zdrady, wciągnąć na służbę naszych wrogów. — Gdy nie dałem się ani namówić, ani zastraszyć — ciągnie Jampich — chcieli mnie wziąć na obietnicę. Mówili mi, że dostanę po 200 dolarów miesięcznie i że ich opiekunowie amerykańscy umożliwią mi wyjazd gdzie zechcę: do Ameryki, Australii, czy do innego kraju zachodniego.

Robili też podstępnie fotografie naszych chłopców np. z jakimś oficerem w czasie śledztwa, a potem pokazywali nam mówiąc, że ten się zgodził na azyl. Mówili też do mnie, że wszyscy już podpisali prosby o azyl, a tylko ja jeszcze się upieram. Później się dowiedziałem, że moim to warzyzom mówili znów, że ja podpisałem zgodę na azyl.

O sposobach walki opowiadali inni członkowie załogi —



NIEDZIELA, 29 MAJA

11.00 Audycja oświatowa. 11.15 Słuchamy muzyki ludowej. 11.30 Audycja z cyklu „Śpiewacy polscy”. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.00 Jak Polska duża i szeroka. 13.30 Muzyka dla wszystkich. 14.10 Rozmaitości czyli magazyn literacki. 15.00 Audycja z cyklu „Ciekawostki z twórczości Chopina”. 15.30 Z życia Zw. Radzieckiego. 16.00 Koncert rozrywkowy. 17.05 Na marginesie wielkiej polityki. 17.15 Melodie ludowe. 17.45 (L) Transmisja międzynarodowego meczu Polska B — Rumunia B. 18.45 Transmisja międzynarodowego meczu Polska A — Rumunia A. 19.15 Wesoły kramik. 19.30 (L) „10 lat powojennej twórczości Stanisława Czernika”. 20.00 Koncert zesp. instrumentalnego. 20.30 Wieczera pod Bartkiem — opow. 21.00 (L) Pół godziny sportu. 21.52 (L) Muzyka taneczna z płyt. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe, sprawozdanie z mistrzostw bokserskich Europy. 22.40 (L) Muzyka rozrywkowa.

PONIEDZIAŁEK, 30 MAJA

12.20 „Na swojską nutę”. 12.40 Aud. dla wychowawców przedszkoli. 13.10 Audycja literacka. 13.30 Audycja szkolna. 14.10 Aud. szkolna dla klas III i IV. 14.30 Muzyka operowa. 15.25 Koncert solistów. 16.00 Muzyka symfoniczna. 16.35 Muzyka rozrywkowa. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.40 (L) Muzyka operowa. 17.50 (L) „Łódzki dziennik radiowy”. 18.00 (L) Audycja z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka pt. „Pozdrawiamy was”. 18.20 (L) Koncert orkiestry LRPR. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Recital wiołoncełowy. 20.00 Słuchowisko „Mirandolina”. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Muzyka taneczna. 22.20 Sprawozdanie z mistrzostw bokserskich Europy. 22.50 „Sylwetki współczesnych kompozytorów polskich”.

19 czerwca wybory do Rady Republiki

PARYŻ (PAP). — Dnia 27 bm. wieczorem parlament francuski przerwał swe prace do 21 czerwca br. w związku z kampanią wyborczą do Rady Republiki. Wybory do Rady Republiki odbędą się 19 czerwca br.

Przechadzka po świecie książek

Panorama

DODATEK NIEDZIELNY „ŁÓDZKIEGO EXPRESSU ILLUSTROWANEGO”

Łódź, dnia 29 maja 1955 r.

Nr 20 (82)



impresy o charakterze szkolnym, istnieje przede wszystkim dobrze pracujące kółko przyrodnicze. I kto wie? Może z tych małych chłopców, którzy przewijają się teraz przez tętejszą salę, wyrosnie kiedyś jakiś wielki uczonec na miarę Pawłowa!

Wspomniałem tylko o dwóch wypożyczalniach rejonowych, ale w Łodzi jest ich więcej: 15 dla dorosłych, a 12 dla dzieci i młodzieży. Poza tym w rejonach rolnych istnieje 30 punktów bibliotecznych, a dalej 50 bibliotekek sąsiedzkich i blokowych.

Dzięki pomocy państwa ludowego ilość książek wzrasta w nich z roku na rok. Wypożyczalnie dla dorosłych posiadają dziś 85 tys., a wypożyczalnie dla dzieci i młodzieży 74 tys. książek,

nie mówiąc o 83 tys., które skatalogowane i oddane do użytku publiczności, leżą na półkach Biblioteki Miejskiej im. L. Waryńskiego.

Instytucje te pracują dobrze i rzetelnie. Teraz, w okresie „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, uaktywniły one jeszcze bardziej swoją działalność. Odbijają się w nich akademie mickiewicowskie, dyskusje nad książkami, spotkania z literatami, odczyty, wieczory autorskie, recytacje, które waleńnie przyczyniają się do jeszcze szerszego rozpowszechniania dobrej książki.

Już dziś, sumując te osiągnięcia, stwierdzić można, że Biblioteka im. Waryńskiego i łódzkie wypożyczalnie rejonowe w „Dni Oświaty, Książki i Prasy” dobrze spełniły swoje piękne i pożyteczne zadania.

M.

Problemy i aktualności

Rośnie serce...

Rośnie serce i raduje się dusza każdego Polaka na wieść o sukcesach polskiej sztuki — muzyki, plastyki, teatru, filmu. Ostatnie filmy wprowadzają nas do świata, który nie jest jednak tak do siebie, że w równym stopniu mogą być podziwiane, jak też potępiane w Warszawie, Łodzi, Radomsku, czy też Wolborzu. Gorzej ma się rzecz z innymi Muzeami (bardziej dbałymi o wygodę), które rzadko kiedy wystawiają nosy poza rogatki stolicy.

Stosunkowo największą jeszcze ruchliwość przejawiają muzycy. Zle jest natomiast zupełnie z plastyką. Dobrej wystawy współczesnej plastyki nigdzie poza Warszawą oglądać nie można. A teatr?

Powtarzam — rośnie serce i raduje się dusza na wieść o sukcesach teatrów polskich. Z niestabnącą uwagą śledziliśmy w ubiegłym roku wieści napływające z Paryża i Moskwy w czasie gościnnych występów teatru polskiego. Cieszy nas wszystkich wiadomość, że i w tym roku wyjeżdżają teatry krakowskie do Paryża. Lecz my — dwadzieścia kilka milionów Polaków — mieszkańcy tzw. prowincji, odległej od Warszawy od 100 do 700 km pragnęlibyśmy również móc podziwiać wybitne osiągnięcia naszej Melpomeny. A tymczasem nasza stolica strzeże swe Muzy.

Inaczej np. postępują nasze łódzkie teatry, które w gorącym pragnieniu udostępnienia szerokim masom swych osiągnięć od czasu do czasu opuszczają swe siedziby, ładują rekwizyty do autobusów i bezpośrednio zajeżdżają do... stolicy. No, trudno! Jedni jeżdżą do Paryża i Moskwy, a inni do Warszawy. A szerokie masy?...

Niedawno byłem w Teatrze im. Jaracza na „Zbojcach”. W czasie przerwy spotkałem w palarni znajomego inżyniera z Tomaszowa Mazowieckiego.

— Kocham teatr — mówi do mnie inżynier. — Wynajduję różne sposoby, aby mnie dyrekcja fabryki delegowała do Łodzi, czy Warszawy, by móc pójść do teatru... Niech pan pomyśli, że Tomaszów, czterdziestopięciotysięczne miasto, nie posiada swojego teatru, a w ciągu bieżącego roku żaden teatr, ani łódzki, ani warszawski, Tomaszowa nie odwiedził... Jak żyć i jak pracować w takim mieście?...

Z podobnym pytaniem zwracali się do mnie mieszkańcy Zdunskiej Woli.

Cóż na to odpowiedzieć? A może zainteresowane dyrekcje teatrów miałyby coś na ten temat do powiedzenia?

A w ogóle może warto się nad tymi problemami zastanowić, bo okazuje się, że nawet zespoły świetlicowe, takie jak zespół im. Strzelczyka czy im. Har nana łatwiej można zobaczyć w Berlinie, czy Budapeszcie, niż w Łodzi, czy też w Tomaszowie...

MAREK

Do III Rejonowej Wypożyczalni Książek dla Dorosłych przy ul. Srebrzyńskiej 103, przychodzi mnóstwo miłośników dobrych książek: robotników i inteligentów. Wśród zaprzyjęzonych aktywistów znajduje się również i Stanisław Brzęcki, o którym z różnych względów chcę powiedzieć parę słów.

Kiedy Brzęckiego obserwuję się, jak z poważną i skupioną miną zagląda on w wypożyczalnię do katalogu, i wypytuje o wartość danej książki, nikt by nie zgadł, że człowiek ten do niedawna jeszcze był... analfabetą!

Polska Ludowa nauczyła go czytać. Nauczyła go też oceniać należycie wartość książki. I Stanisław Brzęcki jest dziś stałym gościem biblioteki.

O tym zapałonym miłośniku książki opowiada mi teraz kierowniczką wypożyczalni Irena Drezner. Opowiada z przerwami, bo, chociaż nie jest to godzina największego ruchu, raz wraz zjawiają się nowi czytelnicy.

Właśnie wchodzi jakiś młody chłopak, i biorąc do ręki katalog, spogląda pytająco na bibliotekarkę.

— Pan czyta teraz chętnie książki historyczne. Może chciałby pan wziąć „Wojnę Krymską” Tariego — proponuje mu Irena Drezner.

— Dobrze! — Mam do pani zaufanie, bo ta książka Aliszwskiego „Katarzyna II”, którą mi pani ostatnio podsunęła, bardzo mi się podobała.

— I ten chłopiec również ma swoją historię — opowiada mi po jego odejściu bibliotekarka. — Zaczął jako czytelnik działu D — to znaczy książek o przygodach i podróżach. Widząc, że jest inteligentny, zacząłem podsuwać mu książki z działu C — to znaczy powieści historyczne, on zaś zasmakowawszy w nich, przeszedł ostatnio do dzieł popularno-naukowych.

— Czyli, inaczej mówiąc, wychowaliśmy go sobie.

— A tak — przyznaje Irena Drezner. — I to nie tylko jego. W tej bibliotece pracuję 7 lat. Początkowo miałam dużo trudności. Niejednokrotnie przed wypożyczalnią awanturowali się

chuligani, platając różne psoty. Ale to przeszło już do historii. Dziś niektórzy z nich są aktywistami biblioteki, współpracują z nami w urządzaniu imprez i pomagają nam w odbieraniu książek od opieszłych abonentów, którzy je przetrzymują.

— A czy są tacy?

— Niestety, tak! Np. ob. Strakowska z ul. Srebrzyńskiej. Od wielu miesięcy mo nituję ją o zwrot książki, ona jednak zbywa moich wysłańców półśłówkami. Niech pan w gazecie zaapeluje do tego rodzaju opieszalców, którzy powinni pamiętać, że książka biblioteczna jest własnością całego społeczeństwa, że nie wolno jej niszczyć, ani przetrzymywać.

Kiedy wszedłem do IV Rejonowej Wypożyczalni Książek dla Dzieci i Młodzieży, przy Armii Czerwonej 41, zrobiło mi się ciepło w sercu.

Oto jakiś mały berbecz z poważną miną pakuje do teczek powieści Vernego „Dzieci Kapitana Granta”. I ja kiedyś, przed wieloma laty, entuzjazmowałem się tą książką. Teraz zmieniło się wiele: ale powieści Vernego dzieci czytają dalej.

Jednakże obok Vernego pojawiły się dziś na półkach inne książki więc „Timur i jego drużyna” Gajdara, więc „Uczniowie Spartakusa” Rudnickiej, więc „Wasiek Turbaczo” Osiejewy. Po nie też, a także i po kolorowe bajki, sięgają chętnie mali bywalcy biblioteki.

Sięgają też coraz częściej i po lekturę poważniejszą: po książki historyczne oraz przyrodnicze.

Fakt, że IV Rejonowa Wypożyczalnia dla Dzieci i Młodzieży pracuje dobrze z okolicznymi szkołami, wpłynął na jej uaktywnienie. W wypożyczalni odbywają się różne

MAKSYM RYLSKI

Na wieści z frontu

W kryptach widziałem niedawno Groby monarchów i książąt kościoła. Niejeden napis przed oczyma przywołał Szlachękę przeszłość butną i niestawną.

Szkarłatne delie, regalia, diamenty, Gwar biesiad, strzały na wiwat z moździerza — Splendor minionych wieków, których nie żal I trud wieśniaczy na krzyżu rozpięty.

Ale dwa groby przejmują wzruszeniem — W nich obok siebie jak bracia spoczęli Plomienny Konrad i biały Anelli — Narodów świata duma i natchnienie.

Kiedy frontowe depesze czytałem, Wydało mi się, że wlatują wieńcem Nad Nowogrodzką Górą i Krzemieniem: Wyswobodzone z więzów orły białe.

Spią twardo władcy, a w miodry poranek Dzielęć przez miedzę rzeźko z kosa kroczy, Nie żęby złotem ich napawać oczy... Cieszy ją słońce nad wolnym już łanem.

przeł. TADEUSZ CHRÓSCIELEWSKI

PAWEŁ KORZEC (III)

Śladem wydarzeń majowo-czerwcowych 1905 roku

W czerwcu sytuacja w Łodzi jeszcze bardziej się zaogniła. Wpłynęły na to, obok wydarzeń lokalnych, wiadomości o wzroście fali rewolucyjnej w całym Królestwie a przede wszystkim w Rosji. W maju wybuchł potężny strajk 70.000 włókniarzy Iwanowo-Woźniesieńska, kierowany przez partię bolszewików, Radę Delegatów Robotniczych. Strajk Iwanowski przerodził się w zbrojne starcie robotników z wojskiem.

Wiele otuchy robotnikom łódzkim dodawało osłabienie caratu na skutek niepowodzeń wojennych. Szczególnie mocne wrażenie wywarły wiadomości o klęsce floty carskiej pod Cuszimą, 27 maja 1905 roku.

Znaczący wpływ na dalszy bieg wypadków wywarły również popularyzowane przez SDKPiL wśród robotników uchwały III Zjazdu Partii Bolszewików, wzywające proletariat do podniesienia na wyższy stopień walki rewolucyjnej, do strajków powszechnych i powstania zbrojnego.

Ruch strajkowy trwał z nie słabnącą siłą. W Zgierzu i Pabianicach strajki były prawie powszechne. W połowie czerwca zastrajkowali metalowcy, wysuwając żądanie 9-godzinnego dnia pracy i podwyżki płac. Metalowcy byli najbardziej zwartym, świadomym i rewolucyjnym oddziałem łódzkiej klasy robotniczej i byli prawie w całości pod wpływami SDKPiL.

Początkowo przemysłowcy przerażeni rozmachem ruchu strajkowego czynili robotnikom znaczne ustępstwa. Tak więc w toku walki strajkowej robotnicy zwłaszcza małych i średnich fabryk uzyskali znaczne podwyżki i szereg innych ustępstw. Gdy jednak siły wojskowe w Łodzi wzrosły, kapitałsi postanowili złamać ruch strajkowy i zmusić robotników do pracy na dawnych warunkach.

Rozpoczęła się fala lokautów. Pierwszy lokaut ogłoszony został 2 czerwca w fabryce Heintzla i Kunitzera w Widzewie (przedmieście Łodzi), za ich przykładem poszli inni przemysłowcy. W największych zakładach łódzkich Karola Scheiblera lokaut ogłoszony został 11 czerwca.

Lokauty jeszcze bardziej zaostriżyły sytuację. Łódzki Komitet SDKPiL wydał w tej sprawie odezwę pt. „Burżuazja przeciw rewolucji robotniczej”, w której wyjaśniono charakter i cele walki strajkowej.

W ogniu walk strajkowych i pod wpływem ożywionej pracy SDKPiL w fabrykach zwiększała się coraz bardziej radykalizacja mas

robotniczych, pozostających pod wpływami PPS i Bundu (w PPS władza znajdowała się już w tym czasie w rękach lewicy — tzw. „młodych”).

Pod naciskiem swych mas członkowskich kierownictwo łódzkich organizacji obu tych partii włączyło się nierzad do akcji politycznych organizowanych przez SDKPiL, zwłaszcza w okresach silnego narastania ruchu rewolucyjnego.

Jedną z takich akcji politycznych była zorganizowana przez SDKPiL w dniu 18 czerwca międzypartyjna „majówka” w znajdującym się kilka kilometrów za miastem lesie łagiewnickim. W „majówce” wzięła udział PPS jak również Bund. Na wiecu występowali mówcy wszystkich trzech partii działających na gruncie robotniczym. Masówka zwolna została w celu omówienia nowopowstałej sytuacji, w związku z ogłoszonymi przez przemysłowców lokautami i przystąpieniem do strajków kilku tysięcy robotników przemysłu metalurgicznego.

Pod wieczór, po zakończonym zebraniu, robotnicy ruszyli do miasta zorganizowanym pochodem. Według sprawozdania gubernatora piotrkowskiego o godzinie 8.30 wieczorem ulicą Łagiewnicką przeszła masowa demonstracja licząca około 5000 osób. Manifestanci wnieśli cztery czerwone sztandary i śpiewając pieśni rewolucyjne zmierzali w kierunku miasta. Wysłano przeciw nim Kozaków i dragonów. Na rogu Łagiewnickiej i Brzezińskiej nastąpiło starcie. Robotnicy przyjęli atakujące wojsko gradem kamieni i pojedynczymi strzałami. W wyniku potyczki po stronie robotników było 5 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Ta nowa zbrodnia władz carskich wywołała strasne wzburzenie wśród łódzkiego proletariatu. Łódzki Komitet SDKPiL postanowił

urządzić manifestacyjny pogrzeb ofiar osiemnastego czerwca i zwrócił się z propozycją wspólnej akcji do Bundu. Rozpoczęto energiczną agitację we wszystkich fabrykach. PPS również agitowała za strajkiem powszechnym i manifestacyjnym pogrzebem.

Zróża carskie potwierdzają rozmach, uroczysty i imponujący charakter tej potężnej manifestacji.

W dniu pogrzebu stanęły wszystkie fabryki. Tłumy robotników gromadziły się koło domów, gdzie znajdowały się zwłoki poległych.

Władze carskie poczyniły wszelkie możliwe kroki w celu osłabienia rozmachu manifestacji. Główny ich plan strategiczny polegał na niedopuszczeniu do połączenia demonstracji.

Jak wynika jednak ze sprawozdania policmajstra łódzkiego Chrzanowskiego, wszystkie te przygotowania władz spełzły na niczym wobec zdecydowanej i bojowej postawy łódzkiego proletariatu.

Połączone 5 konduktów przełamało szczególnie silny kordon wojsk i policji na ulicy Franciszkańskiej, aby połączyć się z wielotysięczną manifestacją robotników ze śródmieścia i z dzielnic południowych. Po połączeniu olbrzymia manifestacja, licząca ponad 50.000 ludzi podążyła ul. Srebrną na cmentarz. Nad pochodem powiewało kilkadziesiąt czerwonych i czarnych sztandarów oraz wiele transparentów w języku polskim, rosyjskim, niemieckim i żydowskim.

Ogromny pochód przeciętną wśród silnych szpalerów wojska, w kierunku cmentarza. Na cmentarzu przemawiali przedstawiciele wszystkich 3 partii. Potężna ta manifestacja zaniepokoiła bardzo władze carskie.

Na skutek alarmujących raportów gubernatora i szefa żandarmerii piotrkowskiej generał-gubernator Maksymowicz przesłał generałowi Mikołajowi Ekstenowi ostrą depeszę, w której wyraził swe „oburzenie wiadomościami o bezprzykładowych wypadkach w Łodzi”. Generał-gubernator zażądał od Ekstena zdecydowanej rozprawy z rewolucyjnym proletariatem łódzkim. Depesza kończyła się słowami: „Działające zdecydowanie i bezwzględnie, jak przystoi dowódcy wojskowemu, powołanemu do przywrócenia prawnego porządku państwowego”.

Depesza ta spowodowała natychmiastowe tragiczne w skutkach następstwa.

Najsmielsze przewidywania, najbardziej fantastyczne powieści, snute przez utalentowanych w tej dziedzinie autorów, nie są w stanie unaocznić gigantycznych perspektyw, jakie otworzyły się przed ludzkością w związku z odkryciem i wyzwoleciem energii atomowej.

Gdy zbudowano pierwszą maszynę parową był to wynalazek o znaczeniu epokowym. Ale polegał on jedynie na przekształceniu energii cieplnej w energię mechaniczną. Wielką zdobyczą był pierwszy silnik spalinowy — ale oznaczał on tylko przekształcenie energii chemicznej, zawartej w paliwie, w energię ruchu. Wprowadzenie motoru elektrycznego zrewolucjonizowało technikę — ale stanowiło jedynie jeszcze jeden krok naprzód — przekształcenie energii elektrycznej w energię mechaniczną.

Nieporównywalne z tymi osiągnięciami znaczenie ma odkrycie energii atomowej. Pozwala człowiekowi wytwarzać energię w ilościach, praktycznie biorąc, dowolnych.

Niesposób w kilku, za mieszczonych poniżej artykułach, zilustrować konsekwencji, wynikających z tego wielkiego odkrycia naszych czasów. Omawiamy jedynie kilka konsekwencji praktycznych. Stawiamy one tylko fragmentaryczne obrazy przeobrażeń, jakie energia atomowa, wprowadzi do życia ludzkości.

O to właśnie walczą dziś miliony, setki milionów ludzi na świecie — aby energia atomowa dokonywała przeobrażeń w życiu ludzkości. Narody świata toczą tę walkę przeciw tym, którzy chcieliby siłę energii atomowej obrócić przeciw ludzkiemu życiu. Energia atomowa w rękach ludzi miłujących pokój może dokonać cudów. W rękach imperialistycznych szaleńców może się stać narzędziem masowej zagłady.

Walka, jaką miliony prostych, kochających pokój ludzi prowadzą dziś we wszystkich zakątkach świata toczy się o to, aby

imperialistycznym szaleńcom broń tę z ludobójczej ręki wytrącić.

A jaka jest siła ludzi — bojowników pokoju — uczy historia. Światowy ruch pokoju spętał ręce imperialistycznym napastnikom, potraśniętym nad światem atomową i wodorową bombą, kiedy nieśli śmierć na koreańską ziemię. Światowy ruch pokoju i dziś walczy skutecznie przeciw wrogom ludzkości, którzy czynią wszystko, aby włożyć do ręki broń atomową nowym hitlerowskim horrorem — najbardziej agresywnej armii imperialistycznej świata.

Ale wola pokoju narodów wsparta jest konkretną, materialną siłą państw obozu pokoju, którym przewodzi Kraj Rad — pogromca faszyzmu, żarliwy i dalekowszyczy bojownik pokoju, Kraj Rad — ojczyzna atomu w służbie człowieka.

I dlatego, że Kraj Rad wychodzi naprzeciw najgłębszemu pragnieniu i tęsknotom ludzkim, tylu zyskuje co dnia nowych zwolenników na całym świecie, nowych bojowników sprawy pokoju i wprowadzenie w życie pokojowych propozycji radzieckich. Dlatego tylu nowych przeciwników na potykają na swej drodze ci, którzy chcieliby spalić świat, nowy życiodajny owoc myśli ludzkiej — energię atomową — skierować w ludzkie serca.

Wierze w słuszność i najgłębszy humanizm naszej sprawy, wierze w naszą niezwykłą siłę — towarzyszyć musi codzienny, uparty wysiłek dla ciągłego mnożenia naszej siły, walka przeciw potraśnieniu nad światem bronią zagłady. W tym gwarancja — że pokój zwycięży wojnę, że wiek XX — era atomu, będzie w dziejach ludzkości — erą pokoju i szczęścia ludzi.

Niektóre z zamieszczonych tu artykułów zaczerpnięte zostały z miesięcznika „Widnokręgi”.

Energia atomowa

Detronizacja radu czyli atomy leczą choroby

Promienie gamma, które atakują żywe tkanki, napastują szczególnie komórki w okresie ich rozmnażania, jak to się dzieje z komórkami rakowymi.

Rad, stosowany dotąd w przypadku raka, jest stopniowo wypierany przez sztuczne pierwiastki promieniotwórcze. Są one nieporównanie tańsze, mniej szkodliwe i można je dobierać w zależności od stopnia ich przenikania. Rurka z kobaltem promieniotwórczym o przekroju 1 centymetra i takiej długości zamknięta w pancerzu z ciężkiego metalu, w którym wycięte jest okienko, wytwarza taką samą wiązkę promieni gamma, jak dawka radu o wartości setek milionów franków. W ośrodkach przeciwrakowych stosuje się maski i plastry z kobaltem promieniotwórczym. Promieniotwórcze iryd i tantal, których promienie mają słabszą zdolność przenikania, stosuje się przy raku skóry. Nowotwory mózgu leczą się cząsteczkami promieniotwórczego złota wprowadzonego pod czaszkę.

Erytemie, chorobę, w której czerwone ciała krwi mnożą się w takim stopniu, że czopują naczynia krwionośne, leczą się fosforem promieniotwórczym stosowanym doustnie; w ciągu roku nadmierne wytwarzanie się ciałek zmniejsza się znacznie.

Bardzo ważną zaletą izotopów promieniotwórczych jest to, że można je wykrywać na odległość, nawet w bardzo małych ilościach. Obecność stanów promieniotwórczych może być wykryta w każdej chwili poprzez reakcję chemiczną lub przy pomocy odpowiednich pomiarów. Atomy tropiciele wywołały w badaniach naukowych przewrót tak wielki, jak wynalezienie mikroskopu. W biologii, w medycynie przyczyniły się do rozwiązania zagadnień, które długo pozostawały bez odpowiedzi.

Zmieszane z pokarmami atomy znaczone pozwoliły stwierdzić, że budulec naszych tkanek stale się odnawia. Stare tłuszcze spalają się i zostają zastąpione przez tłuszcze świeżo wyprodukowane przez organizm. W mięśniach i krwi świeże białka zastępują białka już istniejące, które utleniają się i zostają wydalone. Jedynie żelazo odnawia się w małym stopniu; 95% żelaza zawartego w czerwonych ciałkach kończących swój żywot, organizm wykorzystuje do wytworzenia nowych. Wiadomości te mają wielkie znaczenie dla lecznictwa. Nadając właściwości promieniotwórcze krwi używanej do transfuzji, można śledzić okres życia czerwonych ciałek krwi przetaczanej i ustalić najlepszy sposób jej przygotowywania.

Aby zmierzyć szybkość krążenia krwi (czynnik niezwykle ważny dla rozpoznania w chorobach stawów) wstrzykuje się do jednej kończyny chorego sól promieniotwórcza i mierzy czas, który upływa do chwili pojawienia się promieniotwórczości w drugiej kończynie.

Komórki nowotworu mózgu wchłaniają od 10 do 100 razy więcej fosforu niż tkanki zdrowe. Wystarczy dać choremu trochę fosforu promieniotwórczego, aby móc określić dokładnie lokalizację nowotworu.

Jod gromadzi się w tarczycy; tym procesem przyswajania kierują hormony innego gruczołu, szyszynki. Wprowadzenie jodu promieniotwórczego pozwala na szybkie rozpoznanie zaburzeń tych gruczołów.

Wysokonapięciowy

W Zakładzie Izotopów Promieniotwórczych PAN w Warszawie, pod kierownictwem prof. A. Sołtana dobiega końca budowa wysokonapięciowego akceleratora służącego do badania i sztucznego wytwarzania izotopów promienio-

zmniejszyć rozmiary aparatury, a metalowa obudowa częściowo zapobiega przenikaniu na zewnątrz biologicznie szkodliwych promieniowań, powstających podczas doświadczeń.

Praca akceleratora sterowana będzie i kontrolowana z odległości, przy pomocy zautomatyzowanych i ukrytych za grubą ścianą betonową urządzeń sterowniczych i tablic rozdzielczych.

Obecnie będzie można np. uzyskiwać przy pomocy budowanego akce-



Nieocenione wprost usługi oddają ciała promieniotwórcze w medycynie. Na zdjęciu: w centralnym instytucie doskonalenia kadr lekarskich w ZSRR prof. W. Modestow bada funkcje tarczycy przy pomocy radioaktywnego jodu.



Przewrót we włókiennictwie

Włókniarze wiedzą doskonale, że aby tkanina była dobra, w tkalinie musi być odpowiednio wilgotne powietrze. Istotnie, podczas tarcia o maszynę nitki ładują się elektrycznością i w suchym powietrzu, które jest złym przewodnikiem, wzajem się odpychają. W konsekwencji tkanina ma liczne defekty. I odwrotnie, w wilgotnym powietrzu, które jest dobrym przewodnikiem elektryczności, następuje w nitkach szybkie rozładowanie elektryczne — nitki „nie uciekają” od siebie i tkanina układa się dobrze. Tutaj właśnie nieocenione usługi oddadzą izotopy radioaktywne: cienka warstwa substancji radioaktywnej (w tej ilości zupełnie nieszkodliwa dla zdrowia człowieka), która połączona się zgrzeblarki wystarczy, aby nitki rozładowywały się szybko i bez przeszkód.

Nowe źródło energii

Węgiel, nafta i wielkie elektrownie wodne — oto źródła energii. Dziś dochodzi do nich nowe, potężne źródło energii — „paliwo jądrowe”, które wprowadziło w ruch pierwszą na świecie elektrownię atomową w Związku Radzieckim.

Energia atomowa nie zastąpi, lecz uzupełni dotychczasowe źródła energii, jakiej dostarczają kopalnie węgla, szyby naftowe, zapory wodne. To potężne wsparcie zadecyduje, że każde miasteczko i wieś będą miały własną elektryczność, że każdy dom będzie dysponował własną stacją telewizyjną, własnymi urządzeniami ciepłymi, własnymi lodówkami itp. Jakże przyjemnie będzie mieszkać w „atomowym domu”. Specjalny aparat — nazwijmy go „atomowym odkurzaczem” — zaopatrzony w sztucznie wytworzone elementy radioaktywne, zbierze z pedantyczną skrupulatnością dobrej gospodyni wszystkie kurze w domu, inny — wytępi

muchy, myszy i szczury. Delikatne, ciepłe w tonie światło oświetli klatki schodowe, piwnice i strychy. Znikną na zawsze ciemne i nie oświetlone kąty. Izotopy radioaktywne, produkty uboczne, powstające podczas reakcji jądrowych, zaopatrzą w lekkie źródła energii elektrycznej kieszonek radia, wiejskie telewizory i „podręczne” stacje nadawcze.

60 gramów i 100.000 km

Choć istnieje jeszcze wiele problemów naukowych i technicznych do rozwiązania — jak np. zabezpieczenie człowieka przed szkodliwym promieniowaniem — to jednak już dziś wiadomo, że energia atomowa odegra ogromną rolę w różnych dziedzinach transportu.

Na przykład atomowe łodzie podwodne, a nad tym problemem pracują już uczeni, będą mogły odbywać długie podróże podwodne bez konieczności wynurzenia się na powierzchnię. Mogłyby one być nieocenionym środkiem komunikacyjnym na wodach Arktyki, gdzie atomowa łódź podwodna odbywałaby swój rejs pod powierzchnią wiecznie zamrożonych lodowców. Również statki na „paliwie jądrowym” mogłyby się obejść bez zawijania do portów.

Ostatnio, uczeni radzieccy podali do wiadomości, iż w ZSRR skonstruowano już atomowy silnik samochodowy. Porównajcie: samochód o napędzie benzynowym na trasie 100 tys. kilometrów zużywa od 10 do 11 ton benzyny. Tenże samochód z silnikiem atomowym zużywa na przestrzeni 100 tys. km około... 60 gramów „paliwa jądrowego”.

„Paliwo jądrowe” znajdzie również za-

ATOM

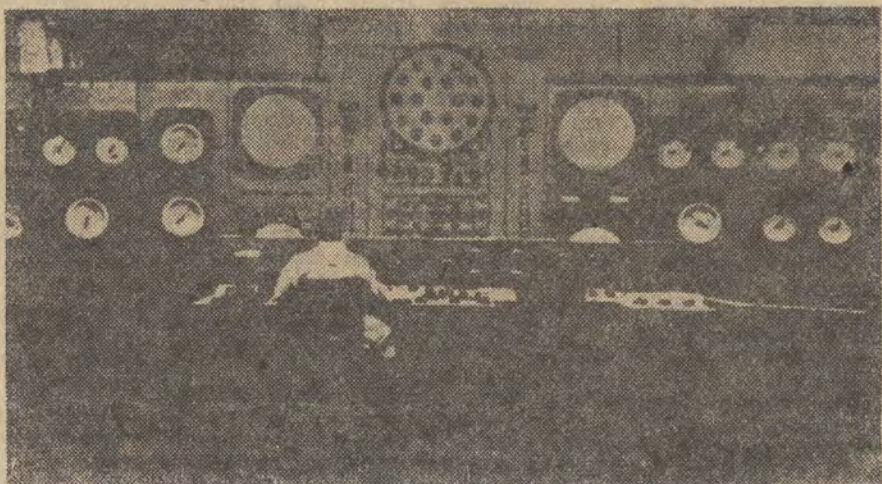
stosowanie w samolotach rakietowych o wielkim zasięgu i szybkości 20 tys. kilometrów na godzinę. Samoloty rakietowe, latające w stratosferze, połączą siecią komunikacyjną stolice wszystkich krajów świata, będą transportowały setki pasażerów, pocztę i towary. Użyje się ich również do zaopatrywania w paliwo atomowe miast na biegunach południowym i północnym. Być może, że one właśnie dotrą już do stacji pośrednich w projektowanej podróży na księżyc.

Zapora wodna w 6 minut

Od niepamiętnych czasów ludzie wdzierali się w głąb ziemi, kopali kanały, drążyli tunele, budowali zapory wodne. Te częstokroć gigantyczne prace wykonywano w znojmym trudzie przez wiele długich lat. Obecnie wykorzystując energię atomową, będzie można w przeciągu zaledwie 6 minut zbudować gigantyczną zaporę wodną. Wyobraźmy sobie przez chwilę małą ekipę robotników i inżynierów zaopatrzonych w ładunki atomowe i wodorowe. Mają oni wybudować potężną tamę. Zakładają więc 70 ładunków atomowych i 5 wodorowych, szczególnie silnych, następnie powodują jednoczesną eksplozję. Wybuch wyrwie 10 miliardów metrów sześciennych ziemi i przerzuca ją na koryto rzeki. W jednej chwili powstaje tama długości 16 kilometrów.

Tak to przy pomocy kierowanych przez człowieka, celowych eksplozji atomowych i wodorowych można będzie zmieniać koryta rzek, wznosić wielkie zapory wodne, w kilka minut drążyć tunele i kanały, słowem wykonywać prace, które przy pomocy dotychczas używanych narzędzi trwałyby latami.

Sala kierownicza pierwszej na świecie elektrowni atomowej, która od dłuższego czasu działa już na terenie Związku Radzieckiego. Pod czas gdy w USA uczeni zastanawiają się nad ulepszeniem bomby H, w Kraju Rad energia atomowa wykorzystana już została dla dobra człowieka.



w służbie człowieka

akcelerator atomowy

twórczych. Ta nowoczesna aparatura pozwoli na znaczne rozszerzenie badań naukowych nad reakcjami zachodzącymi w jądrze atomowym i studiów nad możliwościami wykorzystania energii atomowej dla celów przemysłowych, leczniczych i innych.

leratora promienie rentgenowskie o wielkiej energii, 20-krotnie większej od energii promieni produkowanych przez najdoskonalsze nawet aparaty rentgenowskie. Promienie te mają ogromne zastosowanie w medycynie, zwłaszcza przy leczeniu nowotworów.

Przy pomocy akceleratora będzie można również badać strukturę jąder atomowych, powia-

zania cząsteczek elementarnych, co niewątpliwie przyniesie korzyści naszemu przemysłowi.

Projekt i dokumentację budowanego akceleratora opracował młody naukowiec mgr inż. L. Bobrowski. Prawie wszystkie części aparatury, nawet te najbardziej skomplikowane, wykonane zostały w pracowni zakładu, niektóre tylko elementy sporządzone zostały w polskich hutach.



W pracowniach uczonych Związku Radzieckiego trwają prace nad wykorzystaniem energii atomowej w różnych dziedzinach życia. Znanym biolog prof. A. Kuzin — dyrektor instytutu fizyko-biologicznego Akademii Nauk ZSRR podczas badań nad skutkami radioaktywności w życiu roślin.

0,000.000.000.000.000.000.000.00163

— Jest to waga masy protonu w gramach; trzeba by 600.000 miliardów miliardów protonów na 1 gram.

— Jednofrankowa moneta z aluminium zawiera więcej atomów, niżeli zebrano ziarn pszenicy od czasu, gdy człowiek zaczął uprawiać ziemię.

— 100 milionów atomów wodoru ustawionych w jeden szereg zajęłoby długość 1 cm.

Wraz z udoskonaleniem akceleratorów atomowych, a przede wszystkim wraz ze zbudowaniem słońca atomowego, produkcja sztucznych ciał promieniotwórczych weszła w fazę przemysłową. Napromieniony strumieniem neutronów kobalt staje się kobalt promieniotwórczym.

Kawałki mięsa przesuwają się na szerokiej taśmie pod a-

koszty, stosowanie promieniotwórczości pozostaje jeszcze w stanie doświadczalnym. Często jednak stosować ją przy produkcji niektórych substancji farmaceutycznych, których nie można sterylizować w wysokiej temperaturze lub przez gotowanie.

Pierwiotki promieniotwórcze pozwalają na stałą kontrolę w toku produkcji grubości bl-

Procesy chemiczne zdradzają swe tajemnice

paratem, który zawiera trochę kobaltu: mięso zostanie w ten sposób zakonserwowane na trzy tygodnie w zupełnie niezmiennym stanie. Arkusze blachy wychodzą z walcowni. Bardzo ważne jest, by grubość ich była idealnie równa. Z pewnością tak będzie; najdrobniejsze nierówności bowiem wykrywa detektor, który automatycznie poprawia pracę walcowni. Wszystkie te cuda zawiązujemy sztucznej promieniotwórczości.

Steryliżując na zimno produkty żywnościowe promieniami gamma można produkować konserwy zachowując smak i zapach świeżych produktów. Ziemiaki wystawione na działanie promieni, nie psują się przez wiele miesięcy, podczas gdy ziemniaki kontrolne umieszczone w tych samych warunkach, kiełkują lub gniją. Ze względu na bardzo duże

chy, filmów fotograficznych, wstążek, mas plastycznych. Miesza się z daną masą trochę pierwiastka promieniotwórczego i kontroluje licznikiem Geigera. Najmniejsze nieregularności są natychmiast wykrywane przez zmianę promieniowania.

Aby zbadać zużycie tłoka w motorze, radioaktywizuje się go sztucznie. Tarcie strąca pewną ilość atomów promieniotwórczych do smarów. Można określić w ten sposób wpływ gatunków oliwy na ścieranie się tłoków. Metoda ta pozwala sprawdzić w ciągu kilku minut wartość różnych smarów. Badanie tłoków przy pomocy licznika Geigera określa stopień zużycia jeszcze nieuchwytny przy badaniu innym sposobem.

Wszystkie te pobieżne przykłady ukazują w skrócie szerokie perspektywy, które otwiera przed nauką i techniką promieniowanie atomowe. W laboratoriach najbardziej złożone procesy chemiczne zdradzają swoje tajemnice.

A oto ostatnia wiadomość: uczeni ogłosili niedawno, że w wyniku badań prowadzonych przy pomocy pierwiastków promieniotwórczych udało się wyprodukować cząsteczki diamentu.

*Apres le temm
walczy*



Energia atomowa — wielka epokowa szansa ludzkości, słżyć musi dalszemu rozwojowi, a nie zagładzie, jak to roją nie którzy szalenci imperialistyczni. Straszna jest bowiem jej siła niszcząca.

Gdyby bomba taka zrzucona została na jakieś miasto, to do odległości kilku km od centrum wybuchu, nawet potężne budowle żelbetonowe nie ocalałyby się jej siłą. Z ich stalowych szkieletów pod wpływem potwornego wstrząsu wypadłyby ściany i podłogi.

Odległe o kilkanaście kilo-

metrów zwyczajne domy uległyby zniszczeniu. Żaden dom w promieniu wielu km nie nadawałby się do zamieszkania bez podparcia go i remontu. Duplek poza zasięgiem promieniowania podmuch osłabłby na tyle, że nie wygniałby już szymb. Wtedy dałby się słyszeć huk i wielki grzyb rozwinąłby się na dużej wysokości. Górne wiatry zaczęłyby przenosić promieniotwórcze szczątki bomby. Dalszy rozwój wypadków zależy od wiatru, deszczu i wielu innych skomplikowanych czynników.

UJARZMIONY

Podobnych prac dokonano już w Związku Radzieckim, gdzie przy pomocy energii atomowej skierowano wody ogromnych rzek do rejonów pustynnych. Powstały tam żyzne pola.

Kopalnie pod otwartym niebem

Będzie można zaniechać drażenia chodników kopalnianych, a wykorzystując siłę eksplozji atomowej w rejonach zasobnych w rudy lub węgiel, niejako otworzyć w tym miejscu skorupę ziemską, wydobywając na światło dzienne całe bogactwo ziemi.

Materiały atomowe

W domach przyszłości największe wrażenie wywoływać będą materiały atomowe zrodzone w piecu atomowym.

Twardy jak diament grafit, przewodzący prąd elektryczny równie dobrze jak metale, zastąpi te ostatnie w większości naczyń kuchennych.

Szkló, barwione przy pomocy bombardowania atomowego, doprowadzi do odrodzenia witraży i do nowej ery w sztuce dekoracyjnej.

Naświetlane masy plastyczne, odporne na gorąco i działanie chemiczne, będą konkurować ze srebrem i nierdzewną stalą.

Nowe tkaniny zastąpią zarówno nylon, jak i tkaniny naturalne.

Przemysł atomowy

Jeśli dla produkcji energii elektrycznej atom nigdy nie zastąpi całkowicie energii wodnej i znajdzie poważnego konkurenta w energii słonecznej, to jednak nastą-

pi wielki rozkwit przemysłów atomowych.

Produkcja izotopów promieniotwórczych dla celów medycznych, przemysłowych, chemicznych, elektronowych stanie się podstawową gałęzią przemysłu.

Samochód z ołowianą skrzynią, który je będzie przewoził, stanie się na ulicach tak powszechnym zjawiskiem, jak samochód łączności lub mleczarza. Będzie on miał wóz dostawczy sterylizowanych przy pomocy atomu środków żywności: mięsa i ryb w opakowaniu z cellofanu, soków owocowych, konserw i mleka sterylizowanych promieniami gamma.

Aptekarz będzie sprzedawał pewne lekarstwa promieniotwórcze: radioizotopy wysyłające promienie gamma dla leczenia radioterapią.

Wszystko to będzie wymagać ścisłej kontroli. Fluoryzujące okulary atomowe, które pozwolą już na pierwszy rzut oka stwierdzić promieniotwórczość jakiegoś przedmiotu (sprzedaje je się już w Niemczech) będą do nabycia u każdego optyka.

Inspektorzy higieny atomowej, ze swymi licznikami Geigera i komorami jonizacyjnymi, staną się normalnym zjawiskiem dla ludzi np. w 1980 r. Będą oni odwiedzać fabryki atomowe jeszcze częściej niż osoby prywatne.

Atom znajdzie szerokie zastosowanie nawet w zwyczajnych fabrykach o napędzie mechanicznym lub elektrycznym.

Już dziś robotnicy obsługujący pewne prasy otrzymują pierścienki promieniotwórcze, które zatrzymują maszynę, gdy ręka robotnika zbliży się do niej tak, że może być zmiażdżona. Ten promieniotwórczy środek ochrony będzie za kilkadziesiąt lat w powszechnym użyciu.

Czego będą szukać uczeni-atomowcy?

Jakie badanie podejmie uczone-atomowiec w tym świecie 1980 r., w którym będzie królował inżynier-atomowiec?

Przed wszystkim nie będzie już uważany za poszukiwacza, zdolnego rozpętać niebezpieczne potęgi, lecz za dobroczyńcę ludzkości. Badania atomowe rozwiną się w tej sprzyjającej atmosferze.

Po pokonaniu choroby raka i stworzeniu mutacji zwierząt, biolog atomowy podejmie próby rozwiązania tajemnicy samego życia.

Pewnego dnia, pod wpływem bombardowania atomowego, wyprodukowane w laboratorium aminokwasy dadzą prymitywną formę protoplazmy.

Będzie to pierwszy krok do syntezy samego życia.

Wspomagany przez informacje o życiu na innych planetach, których dostarczą mu pierwsi podróżnicy międzyplanetarni, przystąpi do rozwiązania wielkiej tajemnicy.

W DAŻENIU DO UCHRONIENIA LUDZKOŚCI OD NOWEJ NISZCZĄCEJ WOJNY, ZŁAGODZENIA NAPIĘCIA W STOSUNKACH MIĘDZY PAŃSTWAMI, UWOLNIENIA NARODÓW OD CIĘŻKIEGO BRZEMIEŃA PODATKÓW, JAKIE DŹWIGAJĄ ONE W ZWIĄZKU Z TRWAJĄCYM WYŚCIGIEM ZBROJEŃ...

...PAŃSTWA ROZPORZĄDZAJĄCE BRONIĄ ATOMOWĄ I WODOROWĄ ZOBOWIĄZUJĄ SIĘ ZAPRZESTAĆ DOŚWIADCZEŃ Z TYMI RODZAJAMI BRONI, TRAKTUJĄC TO JAKO JEDNO Z TYCH POSUNIEŃ W KIERUNKU URZECZYWIŚNIENIA PROGRAMU REDUKCJI ZBROJEŃ I ZAKAZU BRONI ATOMOWEJ, KTÓRE NALEŻY ZREALIZOWAĆ W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI...

...PAŃSTWA ZOBOWIĄZUJĄ SIĘ, ŻE BĘDĄ PRZYZYNYAĆ SIĘ DO NAWIĄZANIA SZEROKIEJ WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ W DZIEDZINIE POKOJOWEGO WYKORZYSTANIA ENERGII ATOMOWEJ. WSPÓŁPRACA TA OBEJMOWAĆ BĘDZIE RÓWNIEŻ SWOBODNĄ WYMIANĘ INFORMACJI DOTYCZĄCYCH STOSOWANIA ENERGII ATOMOWEJ W PRZEMYSŁE, ROLNICTWIE, MEDYCYNIE ORAZ W INNYCH DZIEDZINACH GOSPODARKI I NAUKI...

(Z propozycji rządu radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej, usunięcia groźby nowej wojny z dnia 10. V. 55 r.)

Krótkie wiadomości gospodarcze

WYSTAWA BRAKORÓBSTWA

Małą wystawę brakoróbstwa w dziedzinie części zamiennych mogliśmy oglądać na ostatniej naradzie pracowników przemysłu welnianego.

Były tam m. in. sprzężyny spiralne, produkowane przez Spółdzielnię Pracy Robót Metalowych w Piotrkowie, które początkowo miały 9 cm wysokości, a po krótkim okresie używania „przysiadły” do 6 cm oraz zwykłe sprzężyny z hartowane. Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Łowiczu również miało na tej wystawie swoje eksponaty — kole zębate o złej podziałce.

Natomiast Warszawskie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego „wyróżniły się” wrzecionami, nie nadającymi się do użytku — na skutek nienagwintowanych nakrętek, śrubek oraz niecentrycznego ustawienia. (W. K.)

„WARSZAWA” Z NOWYMI USZCZELNIENIAMI

Oszczędność 6 tys. kilogramów blachy miedzianej rocznie — to nie bagatel. A taką właśnie ilość uzyskał przemysł artykułów technicznych przez zastosowanie blachy stalowej, dziurkowanej do płyt azbestowych (artykuł konieczny do uszczelnienia samochodowych).

Zamiast blachy miedzianej używa się do uszczelnienia — stali. Łódzkie zakłady „Azbest” osiągnęły bardzo dobre wyniki w produkcji tych uszczelnień. Są one stosowane już w samochodach „Warszawa” i będą wystawione na Targach Poznańskich. (St.)

KWARTALNE ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZE W ŁÓDZKICH FABRYKACH

W wielu większych zakładach przemysłu włókienniczego w Łodzi odbyły się kwartalne zebrania sprawozdawcze, na których rady zakładowe i oddziałowe oceniają pracę związkową w okresie po ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Na zebraniach tych szczególną uwagę zwrócono na wykonanie i wprowadzenie w życie tych wszystkich wniosków włókniarzy, z którymi wystąpili oni pod adresem organizacji związkowej w dyskusjach przedwyborczych do ogniw związkowych. Wymienić należy tu przede wszystkim sprawy bytowe, społeczne oraz dalszą poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. (F. B.)

KIERUNEK NA WELNE

W roku bieżącym fundusze inwestycyjne przemysłu welnianego są czterokrotnie wyższe — w porównaniu z rokiem ubiegłym. W roku przyszłym Ministerstwo Przemysłu Lekkiego przewiduje dalszy wzrost funduszy inwestycyjnych dla przemysłu welnianego. Pozwoli to unowocześnić nasz przemysł welniany. (K)

LEPIEJ NIŻ ROK TEMU

Gospodarując lekką ręką ZPB im. Róży Luksemburg w I półroczu ub. r. nie osiągnęły zaplanowanego wyprzedu i zużyły dodatkowo 15 ton bawełny. Po przeprowadzeniu kontroli odpadków i przy sejsłym przestrzeganiu procesów technologicznych, w II półroczu zmniejszono znacznie zużycie surowca.

SZUKAJCIE, A ZNAJDZIECIE

W Stabłowickich Zakładach Przemysłu Welnianego komisje społeczne, po skontrolowaniu

**Odpowiedni
REDAKCJI**

FR. PASTUSIŃSKI I INNI: Zalewy na ul. im. Waryńskiego w Aleksandrowie zostaną niebawem zlikwidowane. Odpowiednie prace są już w toku. (625)

Z. JAKUBOWSKI: Kluczyki do skrzynki listowych w posesjach, położonych przy ul. Niskiej, doręczone będą mieszkańcom w najbliższych dniach. (663)

I. M. — WOLCZAŃSKA 253: Wydano polecenie Pogotowiu Technicznemu L. Komendy Str. Poż. usunąć obłożone cięgiel w gzymsie domu przy ul. Wólczańskiej 212. Polecenie to już wykonano. (813)

STAŁA CZYTELNICZKA: Skargi nie możemy rozpatrywać, gdyż nie podała Obywatka swoje nazwisko i adresu ani też adresu sklepu. (1333)

Z zagadnień sesji Rady Narodowej m. Łodzi o mieszkaniach dla nauczycieli

Rozwój szkolnictwa w Łodzi jest burzliwy. (Mowa tu tylko o szkołach podstawowych i średnich ogólnokształcących, z wyłączeniem uczelni wyższych, szkół zawodowych i innych). Szkolnictwo tego typu obejmuje dziś około 70 tys. uczniów. Od szeregu lat corocznie wzrasta ilość uczących się młodzieży o około 9 tys.

Łatwo sobie uzmyslić, jak trudno dla tej licznej — skromnie mówiąc — gromady, przygotować pomieszczenia do nauki, pamiętając, że budujemy szkoły zaspokajające wszystkie potrzeby dydaktyczne — wychowawcze.

Program Frontu Narodowego określa dalsze perspektywy inwestycyjne szkolnictwa, a w Planie 5-letnim

mówi się o kilkudziesięciu nowych budynkach. Zlikwiduje się przeładowanie szkół i wycofa się z użytkowania budynki nieodpowiednie (dawne kamienice itp.) oraz źle usytuowane (bez boisk i placów).

Równocześnie kształci się odpowiednie ilości kadr w nowych szkołach kształcenia nauczycieli. Od września br. sytuację poprawi jeszcze 2-letnie studium nauczycielskie, powstające w Łodzi dla absolwentów szkół średnich ogólnokształcących.

SPRAWA DRAŻLIWA

Podczas gdy problemy lokalowe szkolnictwa rozpatrywane są z całą troskliwością i ich przyszłość inwestycyjna jest konkretnie zabezpieczona, rośnie równoległe problem bardzo ważny — mieszkań dla nauczycieli.

Kwestię tę podniosła na ostatniej sesji Rady Narodowej radna Pietrasiakowa. Aczkolwiek samo słowo: „mieszkania” przywołuje na pamięć labirynt niezwykłych trudności znanych wszystkim w Łodzi aż na zbity dotkliwie, to jednak i w tej sytuacji można znaleźć środki łagodzące, a nawet likwidujące najdrażliwsze boki.

Jak mieszkają nauczyciele? Jak się zdarzy. Jedni odnajdują gdzieś prywatne

mieszkania, inni mieszkają w Domu Młodego Robotnika Fabryki Kotłów i Radiatorów, po cztery i pięć osób w jednym pokoju. Nauczycielki mieszkają w osiedlu przy ul. Lubelskiej składającym się z baraków.

System hotelowy powoduje stałe uczucie tymczasowości. W takich warunkach trudno mówić o stabilizacji życia, szczególnie trudno jest dokształcać się i rozwijać zamilowania, jak również zakładać rodziny. Słowem nad osobistym życiem młodego nauczycielstwa wisi wielki znak zapytania.

Sprawa mieszkaniowa jest w ogóle w Łodzi bardzo trudna dla wszystkich środowisk. Ale nauczycielstwo należy w pewnym sensie wyróżnić. Chodzi bowiem o pracowników spełniających bardzo odpowiedzialną rolę w naszym budownictwie, o ludzi wychowujących i kształcących socjalistyczną młodzież.

Te zadania nakładają na nauczycieli rozliczne obowiązki w stosunku do samych siebie. Stałe kształcenie, dokształcanie się, czytanie, sumienne korygowanie prac uczniów itp., to wszystko wymaga odpowiednich warunków.

I dlatego trzeba nauczycielstwo pomóc w osiągnięciu takich warunków bytu, w których osobiste kłopoty nie wpłynęłyby ujemnie na prawidłowe i ofiarne wykony-

wanie odpowiedzialnych obowiązków.

JAKIE SĄ MOŻLIWOŚCI W TYM ZAKRESIE?

Jednym z rozwiązań jest słuszna decyzja ministerstwa, powzięta na wniosek łódzkiego Wydziału Oświaty, żeby absolwenci łódzkich szkół nauczycielskich, mieszkający w Łodzi, kierowani byli także w Łodzi do pracy.

Bo do tej pory wędrowali oni w różne strony, a do Łodzi przyjeżdżali absolwenci z innych okręgów i kwaterowano ich systemem hotelowym. Nowy rozdziałnik pozwoli absolwentom — mieszkańcom Łodzi, pozostawać w mniej lub więcej ustabilizowanych warunkach.

Ale szkolnictwo łódzkie potrzebuje więcej nauczycieli niż zdolna jest dać Łódź. Około 40 proc. posilków przybędzie spoza Łodzi. Dla tych ludzi potrzebne są mieszkania. Potrzebne są również dla tych, którzy mieszkają już drugi rok w osiedlu na ul. Lubelskiej, w hotelu robotniczym czy w prywatnych kątach.

Prezydium Rady Narodowej stanęło na stanowisku, że po przeniesieniu szkół do innych budynków — stare odda się na mieszkania dla nauczycieli. Ale na to trzeba długo czekać. Tymczasem Prezydium RN powinno uwzględnić w szerszym stopniu potrzeby Wydziału Oświaty w puli mieszkań, budowanych na terenie nowych osiedli.

Niezależnie od tego władze kwaterunkowe powinny zakrozić się, by lokale Wydziału Oświaty zostały uwolnione od lokatorów nie związanych ze szkolnictwem. Nie może być takich wypadków, że wprowadza się do mieszkań na nowego nauczyciela, a w tym samym czasie ktoś inny, nie związany ze szkolnictwem (np. lokator w mieszkaniu kierownika szkoły przy szkole przy Al. 1 Maja 87).

Racjonalnym wyjściem wydaje się nam również planowanie w nowych gmachach szkolnych mieszkań dla nauczycielstwa. Na razie DBOR uwzględniła tylko mieszkania dla woźnych. Dobrze byłoby gdyby pomyślała również o mieszkaniu przy szkole dla kierownika szkoły, względnie jeszcze dla jakiegoś nauczyciela. Nie tylko pozwoli ono zorganizować nauczycielowi życie osobiste na odpowiednim poziomie, ale zwiąże go bardziej ze szkołą, jako gospodarza placówki oświatowej. Znajdzie to na pewno odbicie w rezultatach jego pracy dydaktycznej — wychowawczej.

Ostatnim wreszcie projektem rozwiązującym trudności, byłaby propozycja dla Min. Oświaty, aby dorzuciło do funduszu budowy szkół pewien procent na mieszkania dla nauczycieli.

Wykonanie wszystkich tych projektów może pomyślnie i stosunkowo szybko rozwiązać kwestię postawioną w tytule niniejszego artykułu.

ZOFIA TARNOWSKA

**Korespondent
Piszą**

Z ELIMINACJI DRUŻYN PCK

W dniu 19 maja br. w parku na Zdrowiu odbyły się eliminacje drużyn PCK z dzielnic Batuty. Pierwsze miejsce w eliminacjach zajęła drużyna PCK z Łódzkich Zakładów Obuwia Gumowego.

Najgorzej wypadła drużyna Zakładów Jedwabniczych im. Wróblewskiego, która w ogóle niezdolna była przystąpić do eliminacji. B. Krawiec

Powtórzenie „Błękitnej rapsodii”

Na ogólne żądanie publiczności „Błękitna rapsodia” Gershwin powtórzona będzie w środę, 1 czerwca, o godz. 17, w Filharmonii Łódzkiej.

Książka rzeźbiarką umysłu i charakteru Spotkanie pisarza z młodzieżą

W związku z „Dniami Oświaty, Książki i Prasy” zorganizowano w Łodzi szereg spotkań naszych literatów z czytelnikami w zakładach pracy, szkołach i bibliotekach. Spotkania te miały różny przebieg — tematyka prelekcji była również różnorodna. Szczególnie jednak charakterystyczne i wzruszające było spotkanie Mariana Piechały z uczniami Zawodowej Szkoły Specjalnej przy ul. Władcy Bytomskiej 14, dla trudnej do prowadzenia młodzieży.

Laureata nagrody literackiej m. Łodzi, młodzież przyjęła serdecznie.

Gość opowiedział młodzieży o sobie i o swojej twórczości. W swoim barwnym przemówieniu Piechała zaakcentował przede wszystkim rolę, jaką w jego życiu odegrała książka. Te też momenty słuchane były przez ogół ze szczególnym zainteresowaniem.

Piechała mówiąc o swoim dzieciństwie, powiedział m. in.:

— Pamiętam jak jako dziecko włóczę się po ulicach Łodzi, zatrzymywałem się nieraz przed witrzynami księgarń, marząc o tym, ażeby jedną z tych książek kupić sobie i mieć ją na własność.

Niestety, książki w owych czasach były dla takich dzieci proletariackich jak ja nielatte do nabycia. Ale nie zniechęcałem się tym. Gdzie tylko się dało, pożyczalem sobie różne książeczki, których treść pochłaniałem potem z zapalem w Parku Sienkiewicza...

Dzięki tym właśnie książkom zateksniłem, ażeby kształcić się i walczyć o to, by książka, ten wielki skarb, stała się dostępną dla wszystkich: również i dla dzieci biedaków.

Łódzka Filharmonia i Operetka otrzymały nagrody

W związku z zakończeniem II Festiwalu Muzyki Polskiej, minister kultury i sztuki W. Sokorski przyznał na wniosek Centralnej Komisji Ocen II Festiwalu Muzyki Polskiej szereg nagród kompozytorom, solistom, dyrygentom oraz zespołom zawodowym i amatorskim.

M. in. w dziale orkiestr symfonicznych nagrodę dostała również Państwowa Filharmonia w Łodzi, a w dziale operetek — Państwowa Operetka w Łodzi.

W dziale zespołów amatorskich spośród zespołów, które wystąpiły w ramach II Festiwalu Muzyki Polskiej nagrodę otrzymał Zespół Regionalny Pow. Domu Kultury w Łowiczu.

Dwa podziękowania

Pierwsze kieruje J. J. Rosenthalowa pod adresem ob. Olshewskiego, kierownicy taksówki nr 224, który zadał sobie trud odzyskania właścicielki paczki pozostawionej w taksówce. Kiedy właścicielka chciała go wynagrodzić, nie chciał nie przyjąć.

Drugie podziękowanie kieruje ob. Mieczysław Biskupski pod adresem towarzyszy ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Rady Zakładowej Chłodni Składowej, za szybką i ofiarną pomoc w związku z pogrzebem, jaki miał miejsce w rodzinie ob. Biskupskiego.

(1262 i 1272)



Ogród będzie uporządkowany

Przy ul. Zielonej 33, obok domu mieszkalnego, jest duży ogród, znajdujący się w opłakanym stanie. Drzewa są polamane, gałęzie pniszczone. Najwyższy czas, aby teren uporządkować.

Antczak

Zainteresował się tym zieleniecem Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych Łódź-Polesie, który przeprowadził rozmowę na ten temat z przewodni-

Przydałby się informator

Czytałem w „Expressie” o punkcie informacyjnym punktów usługowych.

Pożyteczny to punkt, ale słusznie byłoby oprócz tego wydać informator zawierający spis wszystkich punktów usługowych, a mo że również sklepów czy przedsiębiorstw.

W. G.

Informator ze spisem punktów usługowych rzeczywiście przydałby się bardzo. Niech o tym pomyśli Łódzki Związek Spółdzielni Pracy. (1294)

Między Łodzią a Afryką

Odwiedziny w „Skórimpexie“

Już od wczesnych godzin rannych przed Centralą Importowo-Eksportową Przemysłu Skórzanego „Skórimpex“ w Łodzi, ul. Piotrkowska 260 stoi sznur aut. Przyjeżdżają tutaj przedstawiciele Turcji, Jugosławii, Rumunii, aby podpisać z polskimi przedsiębiorcami umowy handlowe.

Praca w centrali widać jak w ulu. Raz po raz brzęczą przeciągłe sygnały telefonów. Na linie włączają się miasta Argentyny, Francji, Malty — słowem klienci z najdalszych zakątków świata. Instytucja, skupiająca w swoim ręku zewnętrzny han-

del skórzany, prowadzi rozmowy, w których wymiana towarów z zagranicą jest łatwa. Podczas gdy działają tutaj, skórzany przemysł utrzymuje stosunki z 35 krajami, w roku 1947 prowadziliśmy transakcje tylko z 10 państwami.

Z zagranicy sprowadzamy głównie skóry na obuwie oraz skóry techniczne, a z wyrobów gotowych obuwie. Ostatnio zawarliśmy umowę z jugosłowiańskim przemysłem skórzanim i już w III kwartale na naszym rynku ukazuje się efektowne i w dobrym gatunku jugosłowiańskie obuwie.

Głównymi dostawcami skór są przede wszystkim Argentyna, USA, Południowa Afryka, Brazylia, surowiec na futra importujemy z Chin, Bułgarii, Turcji i Islandii. Gotowe produkty skórzane jak obuwie, nesesery i inna galanteria sprowadzamy z Czechosłowacji, Węgier i Belgii. Polska natomiast eksportuje głównie wyroby ze skóry — głównie toczoną i gładką, a z surowców skórę cielęcą. Odbiorcami naszej galanterii są m. in. Holandia, Dania, Norwegia, Szwajcaria, Malta. Skóry cielęce eksportujemy do USA i Włoch.

Handel artykułami skózanymi nie wyczerpuje jednak działalności „Skórimpexu“. Od połowy ubiegłego roku centrala importowo-eksportowa rozpoczęła transakcje handlowe artykułami gumowymi.

Poważnymi importami ogumienia (z kompletnym wyposażeniem) do samochodów, traktorów, rowerów itd., są ZSRR, Czechosłowacja, Anglia, Francja, Włochy, natomiast gumowe artykuły techniczne sprowadzamy z NRD i Finlandii. Nasz przemysł gumowy, którego fabryki znajdują się m. in. również w Łodzi eksportuje obuwie gumowe (welingtonki, chinki,

tenisówki) i artykuły sanitarne.

Polskie artykuły skórzane i gumowe cieszą się za granicą dużym powodzeniem. I słusznie napawa nas to dumą. Ale zbyt na polskie produkty byłoby o wiele większy, gdyby nie pewne trudności z jakimi boryka się nasz przemysł. I tak:

Wyłącznym producentem galanterii skórzanej jest spółdzielnia, której zaopatrzenie w surowce jest stanowczo za małe w stosunku do zapotrzebowania. Dlatego też wysiłki centrali idą w tym kierunku, aby ułokować produkcję wyrobów skórzanych na eksport również w przemysle państwowym.

Imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy“

NIEDZIELA

Godz. 9—13 (ogródek Jordanowski im. Mickiewicza) — festyn dziecięcy, 10 (Wieża 3-5) — poranek artystyczny, 10 (Moniuszki 4a, MDK) — spotkanie z dziełami ze wsi, 10.30 (Park Ludowy) — festyn poświęcony z kermaszem książek, 11 (Traugutta 18) — odczyt dla rodziców „Jak pomagać dziecku w nauce“, 11 (Traugutta 18) — impreza dla dzieci z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, 11 (Traugutta 18) — narada czytelnicza, 12 (Traugutta 18) — odczyt „Reprodukcja kapitalistyczna i kryzys kapitalistyczny“, 16.30 (Placówka 8) — odczyt punktu bibliotecznego, 18 (Sopocka 3-5) — wieczór literacki, 19.40 (Narutowicza 130) — montaż literacki. Poza tym odbędą się festyny ludowe w parkach: w Julianowie, w Helenowie, Poniatowskiego, 1 Maja — Ruda, na których zorganizowane będą kermasze książek.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 13.30 (Traugutta 18) — wykład o doświadczeniach pionierów bezpracy w przedmiotach czeskosłowackich, 14 (Piotrkowska 5) — wreczenie nagród młodzieży szkolnej, 18 (Sygnałowa 1-3) — rozdanie nagród, 18 (Struga 14) — recytacje wierszy Mickiewicza, 18 (Moniuszki 4a, MDK) — wieczór mickiewiczowski, 18 (Traugutta 18) — odczyt „10 lat literatury polskiej Ludowej“, 19.30 (Bystrzycka 7-9) — wieczornica mickiewiczowska.

Gorzej przedstawia się produkcja artykułów gumowych. Jakość ich nie zawsze jest zadowalająca, w szczególności centrala ma duże zastrzeżenia do artykułów gumowych produkowanych przez Krakowskie Zakłady Wyrobów Gumowych.

Również życzeniem centrali i odbiorców pod adresem przemysłu gumowego jest, aby zakłady produkowały obuwie gumowe w większym wyborze numerów.

I wreszcie sprawa ostatnia — to opakowanie artykułów przeznaczonych na eksport. Właściwe, efektowne podanie klientowi towaru ma za granicą (i nie tylko za granicą) olbrzymie znaczenie. I na te sprawy powinny zwrócić uwagę dyrekcje zakładów, organizacje związkowe i załoga, a wówczas nasz handel zagraniczny skóra galanteria skórzana i artykułami gumowymi z powodzeniem przekroczy liczbę 35 krajów.

H. STĘP.



W poniedziałek, 30 maja, odbędzie się w lokalu Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Piotrkowska 86, wieczór pt. „Sprawy międzynarodowe“. Po odczytach wywielcony będzie film „Początek o godz. 18. Wstęp wolny.“

Komenda MO m. Łodzi jest w posiadaniu piaszeczki meksykańskiej, którą oraz zegarka na rękę marki „Doxa“, osobą, której wyżej wymienione przedmioty zaginęły lub zostały skradzione w maju 1955 r. winna się zgłosić do Komendy MO m. Łodzi przy ul. Kilińskiego 152, pokój 67 w godzinach od 8 do 10.

Dyrekcja Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej przyjmuje zapisy do dnia 10 czerwca do klasy fortepianu, harfy, instrumentów smyczkowych, instrumentów dętych, na śpiew i wydział instrumentalny. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat szkoły Al. 1 Maja 6.

Nie tylko na Dzień Dziecka Tkaniny dla dzieci potrzebne są w ciągu całego roku

Hurtownia Wojewódzka Centrali Tekstylnej przygotowała dla sklepów włókienniczych duży wybór tkanin bawełnianych i jedwabnych dla dzieci.

Kretony na kaftaniki posiadają wzory ze zwierzątkami, trójkącikami i zabaweczkami.

Flanelse dziecięce na kaftaniki, majteczki, spodenki są gładkie oraz wzorzyste. Duży jest również wybór bengali na ubrania oraz materiałów sukienkowych.

Sklepy będą mogły zaopatrzyć się w hurtowni również w wykończone ubrania dziecięce. Są też materiały na bluzki harcerskie, wdzianka letnie itp.

Zapewniono również pewne ilości welen niskoprocentowych na ubranka dziewczęce i chłopięce. Przeważają kolory pastelowe, bez, jasny granat, welen 30- i 50-procentowych.

Materiały te sprzedawane będą w Domu Dziecka oraz we wszystkich sklepach włókienniczych.

Zaopatrzenie sklepów w te gatunki towarów nastąpi w związku z Dniem Dziecka. Uważamy jednak, że nie tylko na tę uroczystość sklepy tekstylne powinny być należycie zaopatrzone w artykuły ubraniowe i sukienkowe dla dzieci, lecz w ciągu całego roku. (s)

Artyści cyrkowi z Węgier przyjeżdżają do Łodzi

Do Łodzi przyjeżdża węgierski cyrk „Budapeszt“, który rozpoczyna występy w dniu 1 czerwca na Pl. Niepodległości.

Cyrk będzie grał codziennie o godz. 19, zaś w niedzielę i święta o godz. 15.30 i 19. Kasy czynne będą codziennie od godziny 15, w niedzielę i święta od godziny 10. Również „Orbis“ prowadzić będzie przedsprzedaż biletów.

Cyrylowcy węgierscy grać będą w naszym mieście do 19 czerwca.

„Don Pasquale“ i „Straszny dwór“

Najbliższe przedstawienie opery Donizettiego „Don Pasquale“ odbędzie się wyjątkowo w czwartek 2 czerwca o godz. 19 w sali Teatru im. Jaracza. W partiach solowych wystąpią: Debiłchowa, Heimberger, Kopacki, Marchut, Nowaliński.

Dalsze przedstawienia opery „Don Pasquale“ będą odbywały się bez zmian w każdy wtorek o godz. 19 w sali Teatru im. Jaracza.

Opera Moniuszki „Straszny dwór“ grana jest w sali Teatru Nowego w każdą niedzielę o godzinie 10 i w każdy poniedziałek o godz. 19.

Już w tę środę w Teatrze Powszechnym

Dzieci! Spytajcie się rodziców, czy kupili już dla was bilety na wielki festyn dziecięcy, który dnia 1 czerwca o godz. 18 organizują w Teatrze Powszechnym dyrekcja tego teatru i redakcja „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego“.

Na festynie tym zobaczycie barwne balety dziecięce, piękną bajkę Andersena „Kopciuszek“, a prócz tego weźmiecie udział w pomysłowym konkursie bajek. Każde z was otrzyma miły upominek.

Przypominamy, że bilety nabyć można w „Orbisie“, MOI oraz w kasie Teatru Powszechnego. Bliższych informacji udziela organizacja widowisk Teatru Powszechnego, telefon 150-36.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżynierów i techników radiowców, konstruktorów elektryków i mechaników, pomiarowców radiowych i elektroakustyków zatrudnia od zaraz Zakłady Wytwarzania Aparatów Telefonicznych w Łodzi, ul. Wróblewskiego 16/18. Reflektuje się na siły wysoko wykwalifikowane. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godzinach od 8 do 12. 1267-K

Wykwalifikowane szwaczki, podreżne i krawcowe podreżne oraz wykwalifikowanych szewców zatrudni natychmiast Zakład Państwowy w Łodzi, ul. Curie - Skłodowskiej 12. 1265-K

Piekarzy zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Kilińskiego 81. 1262-K

Tkaczy na krosna kortowe, angielskie i francuskie przyjmie od zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Rudzińska“, ul. Piotrkowska 38. Pierwszeństwo mają inwalidzi. Zgłaszać się do działu kadr. 1257-K

Inżyniera chemika na stanowisko kierownika technicznego i technika chemika zatrudni od zaraz Nadwarciańska Spółdzielnia Pracy Chemiczno - Mineralna w Sieradzu przy ul. 15 Grudnia nr 106, tel. 386. 1255-K

Inżynierów, techników, majstrów energetyki do urządzeń zasilających zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych w Łodzi, ul. Gdańska 75. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1257-K

Ręcznych formierzy odlewników o wysokich kwalifikacjach przyjmie natychmiast Fabryka Kocioł i Radiatorów, Łódź, Warneńczyka 18. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1251-K

Wysoko wykwalifikowanego majstra krawieckiego do modelowania i samodzielnego wykonywania konfekcyjnych ubrań męskich i płaszczy damskich, poszukuje Spółdzielnia Pracy Krawieckiej im. S. Engla w Łodzi, ul. Jaracza 17, tel. 148-64. Zgłoszenia do działu personalnego od godz. 9 do 12. 1238-K

Technika budowlanego, technika elektryka, technika fakturzysty, 5 murarzy i szofer na wóz 3-tonowy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Elektro - Granit“, ul. Wschodnia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Wschodnia nr 72, w godzinach od 9 do 11 i od 15 do 17. 1239-K

Wysoko wykwalifikowanego zegarmistrza do samodzielnego prowadzenia warsztatu zatrudni poważne przedsiębiorstwo. Oferty pisemne wraz z życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 pod nr 1248. 1248-K

Tkaczy na krosna kortowe i angielskie kolorowe, szrubowników na samoprążnice oraz strażników zatrudni Zakłady Przemysłu Zgrzebnego im. P. Bardowskiego w Łodzi, ul. Gdańska 80. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godz. od 8.30 do 16.30. 1223-K

Kierownika działu zaopatrzenia i zbytu przyjmie natychmiast Łódzka Kłalnica Przemysłu Bawełnianego, Łódź, ul. Jaracza 52. Zgłoszenia do działu kadr od godz. 9 do 16.

Wykwalifikowanych ślusarzy narzędziowców z długoletnią praktyką przyjmą Łódzkie Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Łodzi, ul. Skrzywana nr 6. 1271-K

Inżynierów chemików, inżyniera elektroakustyka lub technika elektroakustyka, kinomechaników, radiomechanika zaangażują natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwarzanie Kopii Filmowych, ul. Narutowicza 86. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysami przyjmie sam. sekcja kadr. 1261-K

Księgowego na stanowisko kierownika komórki surowcowej, technika - energetyka ewentualnie mechanika z długoletnią praktyką na stanowisku inspektora do działu głównego mechanika oraz ściebnowaczki i oyerlozki zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Dzierżniarskiego im. P. Findera w Łodzi, ul. Łukasiewskiego 4. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. 1236-K

Tkaczy na krosna angielskie - kortowe, pracowników do straży pożarnej i przemysłowej oraz uczniów na tkalnie mających ukończone 18 lat, zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Zgrzebnego im. „Wiosna Ludów“ ul. Żeligowskiego 3/5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1207-K

Starszego księgowego zatrudni od zaraz „Textilimport“ ul. 22 Lipca 2. Zgłaszać do działu kadr. 30002-G

KOCIOŁ C. O.

WODNY 8 CZŁONOWY „STREBEL“ z AMIENIMY na 12 CZŁONOWY. Dzwonić w godz. od 8 do 16 — tel. 151-98.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE CENTRALA TECHNICZNA — BIURO ZAOPATRZENIA DETALICZNEGO W WARSZAWIE

zawiadania, że sklepy detaliczne w ŁODZI, ul. Piotrkowska 109, w PIOTRKOWIE, pl. Czarnieckiego 8, w RADOMSKU, ul. Żeromskiego 8 prowadzą sprzedaż

TARCZ ŚCIERNYCH na spoiwie gumowym

służących do cięcia, szlifowania i polerowania metali, wyrobów ceramicznych, kamieni naturalnych i sztucznych, porcelany, mas plastycznych itp.

Sprzedaż dokonywana jest wyłącznie dla jednostek gospodarki państwowej i uspołecznionej. 1275-K

OGŁOSZENIA DROBNE

WILK w Zakopanem częściowo wolna sprzedaż Pośrednictwo-Łódź, Pl. Wolności 6.

SPRZEDAŻ AKORDEON 80 basów 2 registry sprzedam. Piassecki, Lenartowicza 13 (przy Kraszewskiego).

PIANINO krzyżowe — czarne, stan dobry sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 86-3.

MOTOCYKL „Zündapp“ 350 stan dobry sprzedam. Aleja 1 Maja 7.

MASYNE damska gabi netowa do szycia i męska sprzedam, ul. Jaracza 19, m. 28 prawa oficyna III wejście parter.

POTRZEBNA pomoc domowa na letnisko Łódź, ul. Obr. Westerplatte blok 26 kl. 4, m. 4. Zgłoszenia w godz. 15-19.

W dniu 26 maja 1955 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Tow.

Rajmund Wieczorkowski

kierownik planowania Wytwórni Sprzętu Mechanicznego. W Zmarłym tracimy długoletniego dobrego towarzysza i pracownika.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA, KIEROWNICTWO ZAKŁADU i KOLEDZY

1270-K

SPÓŁDZIELNIA PRZYZCHODNIA LEKARZY. UL. PIOTRKOWSKA 153 tel. 189-50 leczy we wszystkich specjalnościach. prowadzi orczywiście dentystyczną, wykonuje protezy zębów oraz analizy lekarskie. Czyna godz. 8-20

LEK.-DENTYSTA Małicka-Merker przyjmuje. Pabianice, Nowotki 15.

Dr JADWIGA ANFOROWICZ, skórn. wenerycz. ne, kobiece 15-19. Próchnika 8.

Dr RÓŻYCKI specjalista akuszerii chorób kobiecych, niepłodność — czwarta — szósta, Piotrkowska 33.

RENTGEN prześwietla klatki piersiowej, żołądka dr Baran, Piotrkowska 103, m. 12 codziennie.

ZAGINĘŁA suczka biała kudłata, ucho i oko czarne. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. — Sienkiewicza 37-40 tel. 271-09.

W DNIU 1 CZERWCA 1955 R. NASTĄPI OTWARCIE

Spółdzielni Przychodni Lekarsko-dentystycznej oraz Pracowni Protetycznej

przy ul. PRZEDZALNIA NEJ nr 86. PRYZCHODNIA CZYNNA OD GODZINY 10 DO 18. 1269-K

Mistrzostwa Bokserskie Europy



★ Porywająca walka
Stepanow-Halimi
★ Po zwycięstwie nad
Kaya — Soczewiński
w ćwierćfinale

(Od własnego korespondenta)

8 spotkań rozegrano w sobotę po południu na ringu „Sport palast”, jednak tylko jedno stało na najwyższym poziomie. Rzadko zdarza się oglądać tak dramatyczny pojedynek jak w spotkaniu Stepanow (ZSRR) — Halimi (Francja). Zmierzyli się ze sobą dwie szkoły. Francuz wal-

czył na półdystans, atakując rzadziej seriami, poza tym krył się za szczelną gardą, zbierając większość ciosów na rękawice. Bokser radziecki atakował prawie od pierwszej chwili prostymi bijąc silnie z obu rąk.

Stamm ocenia

W sobotę po walce Soczewińskiego z Turkiem rozmawiałem ze Stammem.

— Jak ocenia pan występ piorkowca — zapytałem.

— Zdziwił się tym razem słabszy, nie umiał znaleźć rady na chaotyczne ataki przeciwnika. Zamiast stosować side-steps, puszczać Turka w linę i szybko uderzać z dystansu wdał się w II rundzie w szamotaninę. Nie „leżał” mu Turek.

— Kto zdaniem pana wygrał, Stepanow czy Halimi?

— Niewątpliwie Stepanow, chociaż różnica punktowa była nieznaczna. Francuz za dużo „sie dzał” w bloku pozwalając się zepchnąć do defensywy. Gdyby częściej stosował ataki z doskonałym i był się ulubioną bronią — sierpami miałby szanse na wygraną.

— Gdyby Stefaniuk doszedł do finału, kto byłby dla niego najmocniejszym przeciwnikiem Stepanow, czy Halimi? — zadaje ostatnie, trochę zaskakujące pytanie...

— Dla Stefaniuka lepiej, że wygrał pięściarz radziecki. Z pewnością zna jego styl; ma nad nim również tę przewagę, że raz już wygrał. Francuz atakujący z doskonałym byłby groźniejszy. No, ale — dodaje z pewnym wahaniem w głosie Stamm — dużo trzeba będzie wylać ropy zanim Stefaniuk dojdzie do finału... A potem zobaczymy dalej.

Rozmawiał A. S.

I runda wyrównana. Widownia nagradza obu pięściarzy oklaskami. W drugim starciu Stepanow przechodzi do generalnego ataku Francuz kryje się szczelnie i tylko pojedyncze ciosy dochodzą celu.

Nagle Halimi zrywa się do kontrofensy i w tym momencie uderza głową przeciwnika rozcinając mu łuk brwiowy. Stepanow krwawi i w pewnej chwili sędzia ringowy chce odebrać go do narożnika. Decyduje się jednak zasięgnąć opinii lekarza, który po obejrzeniu kontuzji zezwala na dalszą walkę. Trudno opisać z jaką ambicją Stepanow zaatakował przeciwnika. Pięściarz ZSRR zdobył się na szalony zryw i do końca starcia przeważał.

Wysilek ten mocno go jednak wyczerpał i na samym finiszu trochę lepszy był Halimi.

Wygrał Stepanow stosunkiem głosów 4:1. Sędziowie punktowali 57:60, 59:59 (ze wskazaniem Stepanowa), 60:59, 59:58 i 60:59 dla boksera radzieckiego.

W pozostałych walkach KATEGORII KOGUCIEJ, padły następujące wyniki: Szwarz (Niemcy zach.) wygrał na punkty z Tuzem (Turcja), Fekete (Węgry) przegrał z Hansem (Saara), Alek

Sukces szablistów

W czwartym dniu międzynarodowego turnieju szablowego rozgrywanego w warszawskiej hali Gwardii, Polska odniosła cenny sukces odnosząc zwycięstwo nad Włochami w stosunku 8:3 przy lepszym stosunku trafień.

sandrow (Bulgaria) wypunktował Wassena (Szwecja), wreszcie Hellebuyck (Belgia) wygrał niezaskaszenie z Reddy (Irlandia).

W WADZE PIORKOWEJ Hamalainen (Finlandia) wygrał zdecydowanie z Paekiem (Saara), a Duffy (Irlandia) z Burowem (Bulgaria).

Drugi z kolei Polak SOCZEWIŃSKI walczący na mistrzostwach Europy zwyciężył na punkty Erdogana Kaya (Turcja). Odwrotna pozycja Turka sprawiła naszemu reprezentantowi dużo trudności. Jeszcze w pierwszym starciu Soczewiński wyprzedzał swego rywala, w drugiej rundzie pozwolił jednak sobie narzucić chaotyczną walkę w zwarciu, która bardziej odpowiadała nieczysto walczącemu Turkowi.

Na początku trzeciego starcia Polakowi wychodził silny cios, który wstrząsa przeciwnikiem. Od tego momentu Soczewiński zdecydowanie już przeważa, bije dużo z defensywy i wygrywa zdecydowanie na punkty. Sedzio wie walkę te ocenili 60:55, 60:57 i 60:55 dla Soczewińskiego.

(Wyniki walk wieczornych — patrz str. 1).

A. SKOTNICKI

MIGAWKI z hali Sportpalast

Pierwszy dzień walk — pierwsze wrażenia, pierwsze niespodzianki. Na przykład historia ze Skotem. W swoim kraju był on wielką rewelacją, był w ostatnich dwóch latach wszystkich swoich przeciwników, siałą jego rozgłosu się szeroko poza granicami jego ojczyzny. Jeżeli oszczędzi Skociu zdecydowali się wysłać Mc Quillana do Berlina, to na pewno wierzyli w jego sukces. Tymczasem Skot z Dundee (rodzinną miejscowość) do Berlina przyjechał ponad 1000 kilometrów, by wyjść w ring, walcząc... jedną minutę i przegrać przez nokaut. Różnymi ścieżkami chadza sława boksera...

Zarówno przed rozpoczęciem walk, jak i w czasie przerwy jest praktykowane puszczanie świetlnych reklam. Główną wówczas prawie wszystkich światła i w półmroku na jednej ze ścian „Sportpalastu” ukazują się reklamy berlińskich magazynów i różnych wytwórni. Wprawdzie to nie bardzo wygodne dla widzów, ale czego się tu nie robi dla interesu...

Nie popisał się znajomością polskich bokserów redaktorzy zachodnio-niemieckiego Box-Sportu. W numerze wydanym przed samymi mistrzostwami stwierdzili, że Drogosz był najsłabszym z całej piątki Polaków, którzy w 1953 r. zdobyli mistrzostwo Europy i że uzyskał je niezasłużenie...

Odpowiedź na to otrzymał wydawca Box-Sportu wcześniej niż przypuszczali. Los chciał, iż Drogosz w swej pierwszej walce pokonał Boveletha, a zachodnio-niemieckie dzienniki, m. in. „Nacht Depesche”, „Kurier” i „BZ” (które nie można posądzać o sympatię dla Polaków) piszą o wysokim zwycięstwie błyskawicznego Drogosza.

Z tego samego miasta co Szociński — z Kowna wywodzi się reprezentant wagi półciężkiej Związków Radzieckich — Murauskas. Z zainteresowaniem obserwowano debiut młodego Litwina, gdyż dotychczas drużyna radziecka miała w tej kategorii poważną lukę. Wysoki, chudy jak tyka Murauskas podobny bardzo do naszego Szymury, boksuje w tym samym stylu, co nasz wielokrotny reprezentant. Też ma takie długie ręce i jego najsilniejszą bronią są właśnie dyszle. Rutynowany Węgier Szilvasi nie był dla niego równorzędnym przeciwnikiem. Już w pierwszej rundzie Węgier po serii prostych był blisko nokautu i tylko dzięki swej wirtuozerii wytrzymał do trzeciego starcia, by ulec przez techniczny nokaut (sędzia przerwał nierówny pojedynek).

Trudno przewidzieć, jak w mistrzostwach Europy położy się dalej losy Murauskasa. Brak mu jeszcze rutyny, a jego najbliższym rywalem ma być sam mistrz Europy Nitschke. Już jednak można stwierdzić, że 22-letni Litwin ma duży talent i może w przyszłości odegrać dużą rolę. Dotychczas stoczył on 92 walki (wraz z piętkowal), z których wygrał 87.

Witamy kolarzy uczestników X Wyścigu o puchar przechodni naszej redakcji

(Dokończenie ze str. 1)

Złotą poladą do Radogoszcza na start ostry. Wszyscy pozostali kolarze poladą ul. Sienkiewicza i Narutowicza na autostradę warszawską na start ostry przy rondkach miasta na ul. Strzykowskiej. Starty ostrye nastąpią o godz. 9.

Przypominamy, że meta wyścigu z trasy.

głównego znajdować się będzie u torze kolarskim w Helenowie. Przybycie pierwszych zawodników nastąpi około godz. 13. Od godz. 10 na torze w Helenowie odbywać się będzie szereg atrakcyjnych imprez, jak piosenki akrobacyjne na motocyklach i konkursy modeli latających. W Helenowie podawane będą również meldunki telefoniczne.

Lista startowa zawodników w wyścigu głównym

Nr 2 Liszkiewicz Jerzy
Nr 3 Jankowski Jerzy
Nr 4 Komuniewski Henryk
Nr 6 Kowalczyk Romuald
Nr 7 Preczyński Witold
Nr 8 Matyszewski Ireneusz
Nr 9 Wróblewski Norbert
Nr 10 Olczyk Bolesław
Nr 11 Błaszczak Eugeniusz
Nr 12 Świercz Stanisław
Nr 14 Forystński Kazimierz
Nr 15 Andrzejczyk Piotr
Nr 16 Próba Edward
Nr 17 Leszczyk Alojzy
Nr 18 Goblewski Jerzy
Nr 19 Goździk Edward
Nr 20 Rofek Zygmunt
Nr 21 Kloc Jan
Nr 22 Szostek Stanisław
Nr 23 Królak Stanisław
Nr 24 Wójcik Wacław
Nr 25 Bedziński Stanisław
Nr 26 Bugalski Stanisław
Nr 28 Trochanowski Andrzej
Nr 30 Waliszewski Tadeusz
Nr 31 Wiśniewski Adam
Nr 32 Ulík Mieczysław
Nr 33 Pijanowski Lech
Nr 34 Osiek Stanisław
Nr 35 Cieślak Henryk
Nr 36 Podobas Wiesław
Nr 37 Świdnicki Ryszard
Nr 38 Kulawik Jerzy
Nr 39 Majorak Ryszard

Nr 40 Jarzyna Tadeusz
Nr 41 Pokropek Marian
Nr 42 Calka Jerzy
Nr 43 Czyż Tadeusz
Nr 44 Pniewski Jan
Nr 45 Tabaczynski Janusz
Nr 46 Włodarczyk Kazimierz
Nr 47 Madaj Karol
Nr 48 Słomczyński Krzysztof
Nr 49 Łuckiewicz Aleksander
Nr 50 Kremblewski Ryszard
Nr 51 Głowaty Zbigniew
Nr 52 Kozdoba Jerzy
Nr 53 Bak Stanisław
Nr 54 Lemparski Paweł
Nr 55 Poprawski Zbigniew
Nr 56 Czabański Marian
Nr 57 Piotrowski Kazimierz
Nr 58 Burdosi Antoni
Nr 59 Chabierski Zdzisław
Nr 60 Dąbkowski Tadeusz
Nr 61 Sroka Ryszard
Nr 62 Królowski Aleksander
Nr 63 Chomański Jerzy
Nr 64 Paradowski Jerzy
Nr 65 Radziwoń Jan
Nr 66 Pancek Jerzy
Nr 67 Poniedziałek Stanisław
Nr 68 Antoniewicz Zbigniew
Nr 69 Perz Ireneusz
Nr 70 Borowski Roman
Nr 71 Kowalski Henryk
Nr 72 Gosz Henryk
Nr 73 Standtke Wiktor
Nr 74 Pruski Bernard
Nr 75 Najda Henryk
Nr 76 Wzrostowski Wacław
Nr 77 Czyl Henryk
Nr 78 Zdunowski Józef
Nr 80 Baecker Henryk
Nr 81 Więckowski Marian
Nr 83 Łasak Henryk
Nr 84 Cuch Ireneusz
Nr 86 Jarzabek Jerzy
Nr 87 Gałazka Ryszard
Nr 88 Ciekowski Janusz
Nr 89 Kamiński Stanisław
Nr 90 Kuś Jerzy
Nr 91 Czarniecki Jerzy
Nr 92 Jaworski Romuald
Nr 93 Gieszka Adam
Nr 94 Zdunek Tadeusz
Nr 95 Sartowski Norbert
Nr 96 Brzeziński Mieczysław
Nr 97 Bednarek Marian
Nr 99 Jedrzejczak Mirosław
Nr 101 Danilow Kazimierz
Nr 103 Szutarski Zdzisław
Nr 104 Przybył Henryk
Nr 105 Poniewożnik Tadeusz
Nr 108 Maluszewski Stanisław



Kibice wybierają według gustu

NIEDZIELA 29 MAJA

PIŁKA NOŻNA. Mecz między państwową POLSKĄ B — RUMUNIA B o godz. 17. Al. Unii 2. III LIGA: KS im. 9 Maja — Włókniarz (Zgierz), godz. 11, ul. Kilińskiego 188. KLASA A: godz. 11. Start — KS im. Stalina w Parku Ludowym. Film Polski — Budowlani w Parku Ludowym i Włókniarz — Unia, Al. Unii 2.

LEKKOATLETYKA. Trójmecz Start — Sparta — Włókniarz (Ruda), godz. 10, w Parku Ludowym. Mistrzostwa okręgowe ZS Zryw, godz. 10.30, na boisku Włókniarza. Mistrzostwa Łódź w trójbój kobiet i pięciobój mężczyzn, godz. 13, Kilińskiego 188. PIŁKA RĘCZNA. Finały mistrzostw Polski juniorów, godz. 10, Al. Unii 2. Włókniarz — Stal (Kuznia Radiborska) I liga, godz. 12, Al. Unii 2.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-14
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

OPERA (Wieckowskiego 15) g. 10 „Straszny dwór”; 30.5. g. 19 „Młoda Gwardia” (Zielona 2) „Wczasy z Aniołami”; 14. 16, 18, 20. por. g. 10, 12, 20. dozw. od lat 14; 30.5. „W eyr ku”; 14. 16, 18, 20. dozw. od lat 7

MUZA (Pabianicka 173) „Express z Norwimu”; 16. 18, 20. dozw. od lat 14; 30.5. „W eyr ku”; 14. 16, 18, 20. dozw. od lat 7

OLONIA (Piotrkowska 67) „Ołowiany chleb”; 16. 18, 20. por. g. 10, 12, 20. dozw. od lat 7; 30.5. g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNO (Zeromskiego 76) „Szwedzka zapalka”; 16. 18, 20. por. g. 11, 20. dozw. od lat 16; 30.5. g. 18, 20

POKOJ (Kazimierza 6) „Zaproszenie do Dunaj”; 16. 18, 20. dozw. od lat 12; 30.5. g. 11 „Kopciuszka”; 30.5. g. 18, 20

MAJA (Kilińskiego 178) „Tosca”; 15. 17, 19. por. g. 11 dozw. od lat 18; 30.5. g. 17, 19

REKORD (Rzgowska 2) „Tajemnica górskiego jeziora”; 14. 16. por. g. 10, 12 „Cwili na stadionie”; 18. 20. 30.5. „Tajemnica górskiego jeziora”; 16. „Cwili na stadionie”; 18. 20

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Sierniowa niedziela”; 15. 17, 19. od lat 16 por. g. 11 „Cztery serce”; 30.5. „Zdobycie góry”; 18.30

SWIT (Balucki Rynek) „Baryleczka”; 14. 16, 18, 20. dozw. od lat 16 por. g. 11 „Admirał

CO? GDZIE? KIEDY?

wilk”; 11. 12. 15. 16, 17; 30.5. Program filmów dok. „Wale na lodzie”; „Przełaz sportowy”; 2-55. „W Kraju socjalizmu”; 1-55 g. 18, 19, 20. Program dla najmłodszych: g. 16, 17 „MŁODA GWARDIA” (Zielona 2) „Wczasy z Aniołami”; 14. 16, 18, 20. por. g. 10, 12, 20. dozw. od lat 14; 30.5. „W eyr ku”; 14. 16, 18, 20. dozw. od lat 7

MUZA (Pabianicka 173) „Express z Norwimu”; 16. 18, 20. dozw. od lat 14; 30.5. „W eyr ku”; 14. 16, 18, 20. dozw. od lat 7

OLONIA (Piotrkowska 67) „Ołowiany chleb”; 16. 18, 20. por. g. 10, 12, 20. dozw. od lat 7; 30.5. g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNO (Zeromskiego 76) „Szwedzka zapalka”; 16. 18, 20. por. g. 11, 20. dozw. od lat 16; 30.5. g. 18, 20

POKOJ (Kazimierza 6) „Zaproszenie do Dunaj”; 16. 18, 20. dozw. od lat 12; 30.5. g. 11 „Kopciuszka”; 30.5. g. 18, 20

MAJA (Kilińskiego 178) „Tosca”; 15. 17, 19. por. g. 11 dozw. od lat 18; 30.5. g. 17, 19

REKORD (Rzgowska 2) „Tajemnica górskiego jeziora”; 14. 16. por. g. 10, 12 „Cwili na stadionie”; 18. 20. 30.5. „Tajemnica górskiego jeziora”; 16. „Cwili na stadionie”; 18. 20

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Sierniowa niedziela”; 15. 17, 19. od lat 16 por. g. 11 „Cztery serce”; 30.5. „Zdobycie góry”; 18.30

SWIT (Balucki Rynek) „Baryleczka”; 14. 16, 18, 20. dozw. od lat 16 por. g. 11 „Admirał

Uszakow”; 30.5. „Krolowa balu”; g. 18, 20. dozw. od lat 16

STYLWY (Kilińskiego 123) „Porucznik Rakocznego”; g. 16, 18, 20. por. g. 11 „Wakacje pana Hulot”; g. 20; 30.5. „Porucznik Rakocznego”; g. 16, 18 „Wakacje pana Hulot”; g. 20

TATRY (Sienkiewicza 40) „Pokolenie”; g. 16, 18, 20. por. g. 11, 12 „Kasztanka”; 30.5. „Niebezpieczna cięcina”; g. 16, 18, 20

WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Noc w Wenecji”; g. 16, 18, 20. por. g. 10, 12; 30.5. g. 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Ojcowizna”; g. 16, 18, 20. por. g. 10, 12 dozw. od lat 16; 30.5. g. 16, 18, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Alarm w cyrku”; g. 14, 16, 18, 20. por. g. 12 dozw. od lat 12; 30.5. g. 16, 18, 20

ZACHETA (Złotkowska 26) „Kariera”; g. 16, 18, 20. por. g. 10, 12, 12, 15 dozw. od lat 14; 30.5. g. 18, 20

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Duch brzozy”; g. 16, 18, 20. por. g. 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22; 30.5. g. 16, 17, 18, 20, 21, 22

KINO w ZOO — Program składany

LACZNOSC (Józefów 43) „List z piórkiem”; g. 17, 19. por. g. 11, 20. dozw. od lat 12

STUDIO — STOKI (Serpenty 1) „Okrutne morze”; g. 18, 20. por. g. 11 „Kasztanka”; g. 18.30

STUDIO (Bystrzycka 7) „Ostatni Mohikanin”; g. 16, 18. por. g. 11 „Złoty klucz”; g. 18.30

Dyzury aptek

29.5. (niedziela): Obr. Stalingradu 15. Pabianicka 218. Jaraczka 32. Stalina 50. Kopernika 26. Piotrkowska 67. Plac Kościelny 8.

30.5. (poniedziałek): Pabianicka 58. Piotrkowska 127. J. Tuwima 59. Zielona 28. Wschodnia 37. Limanowski 45.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYZURY SZPITALI

29.5. (niedziela): Polonizacja — ginekologicznej. Od godz. 8 do 20: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej 15. Od godz. 20 do 8: Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9

30.5. (poniedziałek): Od godz. 8 do 20: Szpital im. dr Wolf, ul. Łagiewnicka 34-38. Od godz. 20 do 8: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

29.5. (niedziela): Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195

30.5. (poniedziałek): I Kl. Chirurgiczna, ul. Wigury 19

29.5. (niedziela): Interna: Szpital im. dr Gluzińskiego, ul. Zakatna 44

30.5. (poniedziałek): Szpital im. dr Steplina 1-3

29.5. (niedziela): Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopernickiego 22

30.5. (poniedziałek): Szpital im. dr Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-3.

KUPON KONKURSU PIŁKI NOŻNEJ

Lp.	A	B	1	2	3
1.	Lechia Gdańsk	— Górnik Radlin			
2.	CWKS Warszawa	— Garbarnia Kraków			
3.	Gwardia Kraków	— Ruch Chorzów			
4.	Kolejarz Poznań	— Gwardia Warszawa			
5.	Polonia Bytom	— Stal Sosnowiec			
6.	Włókniarz Łódź	— Gwardia Bydgoszcz			
7.	Budowlani Opole	— Kolejarz Leszno			
8.	Gwardia Kielce	— Stal Lipiny			
9.	Cracovia Kraków	— A.K.S. Chorzów			
10.	Tarnovia Tarnów	— Sparta Warszawa			
11.	Górnik Wałbrz.	— CWKS Bydgoszcz			
12.	Stal Gdańsk	— Górnik Bytom			

Nazwisko _____

Imię _____

Adres _____

Miejsce na znaczek P.K.O.

Znakiem obowiązuje i jedynym przy wypełnianiu kuponów jest litera „X”. Ze względu na to, że spotkanie CWKS Warszawa — Garbarnia Kraków nie odbędzie się w wyznaczonym uprzednio terminie, drugą rubrykę kuponu należy zostawić wolną. Branie będzie za to pod uwagę spotkanie Górnik Wałbrzych — CWKS Bydgoszcz (rubryka 11).

Kupony należy nadsyłać na adres: PKOl, Warszawa, ul. Wilcza 51 m. 10—12 najpóźniej w dniu 31 maja br.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 93, tel. 111-59, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8—16, w sobotę 8—14.